

r. 208/17

SPRAWOZDANIE KOMITETU

nr 63122 III

c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic.

za rok 1887.

~~nr III 208/17208~~



Nakładem Towarzystwa gospodarskiego galic.

WE LWOWIE.

Z I. Związkowej drukarni we Lwowie.

1888.

Treść.



Część I.	Sprawozdanie z czynności Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. za rok 1887	Str. 3—21
	(Załączniki: Tablica I—IV.)	
Część II.	Sprawozdania Oddziałów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. z ważniejszych ich czynności i stanu funduszów za rok 1887	„ 23—36
Część III.	Zamknięcie rachunków c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego za rok 1887	„ 37—47
Część IV.	Budżet przychodów i rozchodów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego na rok 1888	„ 49—52





Część I.

63122
1887

SPRAWOZDANIE

z czynności Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

za rok 1887.



Ubiegły rok 1887 zaznaczył się nader boleśnie w rocznikach Towarzystwa naszego, skutkiem licznych, dotkliwych strat, jakie poniosło Towarzystwo w gronie swoim.

Na pierwszym miejscu wzmiankować i podnieść należy stratę — która się odbiła głębokiem echem bolu i żalu nietylko w Towarzystwie naszym, ale i w kraju całym — stratę świętej a nieodżałowanej pamięci czcigodnego Henryka Jauki, Prezesa Oddziału Rudeńsko-Gródeckiego i honorowego członka Towarzystwa naszego, zgasłego w Hoszanach dnia 10 Grudnia 1887 r. w 81 roku życia.

Żołnierz z r. 1831 ozdobiony krzyżem „*virtuti militari*“, następnie rolnik — z kolei więzień stanu i znowuż rolnik — a całe swe życie gorący szermierz za każdą sprawę zącą i szlachetną, szczególnie narodową — dobroczyńca przytem i ojciec ludu, śród którego zamieszkał, i z którym rad pracował — oto w krótkich słowach treść życia tego wielkiego patrioty i obywatela — miary niepospolitej, a zasad niezłomnych!!

Obok tej straty zapisać należy stratę niemniej boleśną weterana Towarzystwa naszego i sprawy narodowej, ozdobionego również krzyżem „*virtuti militari*“ — stratę sędziwego i nader zasłużonego w Towarzystwie naszym członka czynnego Edmunda Krańskiego, zgasłego w Leszczowatam dnia 13 Września 1887.

Zgasł też długoletni członek Komitetu Zygmunt Czarnota Bojarski, dnia 22 Maja 1887 we Lwowie, dzielając prace nasze aż do ostatniej chwili życia — zgasł Prezes Oddziału Rohatyńskiego Stanisław hr. Krasicki — a z członków korespondujących Otton hr. Dürckheim, zmarły w Wiedniu dnia 20 Marca 1887.

Cześć im! cześć ich pamięci!!

Oddawszy hołd pośmiertny pamięci zmarłych, przechodzimy do sprawozdania. Szereg uzyskanych w r. 1887 subwencyj przedstawia się jak następuje:

A) W Dziale naukowym i statystyki:

I. Na Instruktora lnu	950 zł. — ct.
II. Na szkołę chmielarską — a to:	
a) na stypendya z r. 1886	150 zł.
b) na Instruktora i stypendya 1887 r.	900 „
III. Dla szkoły ogrodniczej Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego	1500 „ — „
IV. Na wykłady rolnicze dla włościan	1000 „ — „
V. Na kursa weterynaryi	400 „ — „
VI. Na wydawnictwo „Rolnika“	1200 „ — „
Do przeniesienia	6100 zł. — ct.

	Z przeniesienia	6100 zł. — ct.
VII. Na podręczniki gospodarskie — a to:		
a) na poczet r. 1886	187 zł. 70 ct.	
b) na poczet r. 1887	300 „ — „	487 „ 70 „
VIII. Na stypendya leśne wypłacono subwencyą wprost w Wiedniu; tu się ją przeto pomija		— —
IX. Na statystykę:		
a) dodatek do r. 1886	800 zł.	
b) na rok 1887 — z przyznanych 2300 zł. połowa	1150 „	1950 „ — „
Razem		8537 zł. 70 ct.

B) W dziale chowu zwierząt, produkcji roślin i wystaw:

I. Na podniesienie chowu bydła rogatego	15000 zł.
II. Na owce i trzodę chlewną	500 „
III. Na pszczelnictwo	150 „
IV. Na produkcję roślin — a to:	
a) na pokrycie niedoboru zakupna lnu 1886 r.	350 zł.
b) na premia chmielarskie 1886 r.	100 „
c) na zakupno lnu i sadownictwo w r. 1887	1000 „ 1450 „
Razem	17100 zł. — ct.
Ogółem podjęto w r. 1887	25637 zł. 70 ct.

z których przypada na poczet roku 1886 kwota 1587 zł. 70 ct.

Doliczywszy zaś:

a) Wypłacone wprost w Wiedniu stypendya leśne	1200 „ — „
b) Niepodniesioną dotąd subwencyą statystyczną	1150 „ — „

Okaże się suma ogólna wszystkich uzyskanych w roku 1887 subwencyj rządowych 27987 zł. 70 ct.

Subwencyj krajowych uzyskano oprócz 3.000 zł. na cele ogólne, 180 zł. na stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej — razem 3180 zł.; nadto 132 zł. 42 ct. zasiłku od miasta Lwowa na pokrycie niedoboru VIII Targu zbożowego z r. 1886.

Powyższe subwencye przejdziemy szczegółowo:

A) Dział naukowy i statystyki.

I. Subwencya Instruktora uprawy i wyprawy lnu.

Subwencya powyższa (950 zł.) użytą była na utrzymanie Instruktora p. Górskiego i opędzenie kosztów jego podróży.

Podróży tych czyli wycieczek, celem przyuczenia ludności wiejskiej poprawnej metody uprawy i wyprawy lnu sposobem belgijskim, odbył on w roku ubiegłym trzy.

Pierwszą do Mostek — na wezwanie Wydziału Rady powiatowej Lwowskiej, gdzie ludność miejscowa podjęła myśl zaprowadzenia uprawy lnu, jako podstawy do oparcia na tem następnie tkactwa — jako przemysłu domowego. Jeździł on tam dwukrotnie dnia 26 Kwietnia i 1 Maja; pouczenie odbył dnia 1 Maja w obec licznie zgromadzonych słuchaczy płci obojga (około 90) — a udzieliwszy dla użytku gminy broszurkę Noskowskiego, obiecał swój przyjazd na każde zawezwanie.

Drugą podróż, która trwała od 6 Maja do 28 Czerwca, odbył na zlecenie Komitetu w powiaty: Jarosławski, Cieszanowski i Łańcucki.

W Jarosławskim bawił od 6 do 25 Maja — a objechawszy Chłopice, Szówsko, Wiązownicę, Nielepkowce, Leżachów, Radymno, Skołoszów, Ostrów i Tuczempy, urządził cztery wykłady: w Szówsku dnia 8, w Wiązownicy dnia 14, w Skołoszowie dnia 19, w Ostrowie dnia 22 Maja i jedną pogadankę w Tuczempach (dnia 23 Maja).

W Cieszanowskim bawił od 25 Maja do 13 Czerwca. Objechał on Horyniec, Oleszyce, Oleszyce stare, Rawę ruską, Bełzec, Narol, Niemstów, Folwarki, Staresioło, Lubaczów, Basznię, Dachnów, Futor i Nowesioło. Urządziwszy ośm wykładów — mianowicie: w Horyńcu dnia 26 Maja i w Bełzcu (podwójny) dnia 29 i 30 Maja — zaś w Folwarkach, Oleszycach, Baszni, Lubaczowie i Nowemsiole po jednym, dnia 1, 2, 5, 6 i 12 Czerwca — a jedną pogadankę w Dachnowie dnia 8 Czerwca, odjechał 13 Czerwca w Łańcuckie.

W Łańcuckiem — a mianowicie w Rakszawie i Potoku (gdzie zastał około 30 cetnarów lnu przygotowanego) bawił Instruktor dwa tygodnie, od 14 do 28 Czerwca — ucząc ludność tamtejszą dokładniejszego wyrobienia i wyczyszczania lnu na trzepakach belgijskich — poczem wrócił do Gródka.

W wykładach swych, z których były najliczniej odwiedzane: w Wiązownicy, w Skołoszowie (gdzie brało też udział stowarzyszenie powroźników z Radymna), w Folwarkach, Oleszycach, Baszni (gdzie było więcej kobiet niż mężczyzn), w Lubaczowie i Nowemsiole — pouczał Instruktor o uprawie roli pod len i wszystkich jego przejściach; o gnojówce i nawozach sztucznych; o wyprawie włókna; zachęcał do szerszej uprawy roli i głębokiej orki, jakoteż do zmiany nasienia; zwracał mianowicie uwagę na nasienie Rygskie przez Komitet sprowadzane i rozdawał odnośne ogłoszenia, jakoteż próbki lnu z tegoż nasienia; wykazywał korzyści, jakie ta roślina gospodarzom przyniesie, jeżeli jest umiejętnie uprawiana i wyprawiana; obliczał dochód z morga, jeżeli go czeladź własna przerobi; dawał rady i wskazówki, jak postępować z lnem, który wylęgnie — i jak go moczyć i t. d. i t. d. Odpowiadał też na pytania i interpelacje w ciągu dyskusyi stawiane — gminom w Bełzcu i Wiązownicy udzielił podręczniki Noskowskiego, a nadto przedstawił gminy: w Oleszycach, Staremsiole, Niemstowie i Szówsku do obdzielenia nimi — które im też z Komitetu przesłane zostały.

W części ogólnej sprawozdania swego z tej podróży podnosi Instruktor, że jakkolwiek wszędzie był witany ochoczo i prawie wszędzie zapraszano go do przybycia napowrót, to jednakże działanie jego było znacznie tam ułatwione, gdzie istnieją kółka rolnicze. „Tam zaś, gdzie kółka dotąd niezawiazane, lub się nie utrzymały“ — dodaje sprawozdanie — „bardzo mało zrobić jesteśmy w stanie“. Dalej podnosi, że jakkolwiek w Cieszanowskim ludność jest przeważnie ruska, to jednakże po polsku „wszyscy dobrze rozumieją“. W końcu zwraca Instruktor uwagę Komitetu, że powiat Cieszanowski, będąc prawie cały piaszczysty, uprawia lnu bardzo wiele; że jednak uprawa jest tam bardzo zaniedbana — i przeto pouczenie poprawnej metody byłoby bardzo wskazane.

Uwagi te, jakoteż wniesiona przez mieszkańców Oleszyc prośba (poparta przez delegata x. Władysława Sapiehę), spowodowały Komitet, że w ciągu roku ubiegłego wysłał Instruktora po raz wtóry w powiat Cieszanowski — i była to jego podróż czyli wycieczka trzecia.

Wycieczka ta, przedsiębrana przeważnie w okolicę Oleszyc, trwała od 13 Sierpnia do 30 Września; a ponieważ przypadła na czas zbioru, miała za cel nie tyle wykłady teoretyczne, ile praktyczne wyuczenie włóścian poprawnych metod zbioru, suszenia, wyziarniania, moczenia i bielienia lnu sposobem belgijskim; chociaż tak w ciągu swojej czynności, jakoteż pod koniec swego pobytu urządził Instruktor (podczas świąt, zatem w dniu od roboty wolne) kilka wykładów — mianowicie: 14 i 15 Sierpnia w Oleszycach, 21 t. m. w Staremsiole, 20 Września w Niemstowie, a 25 i 26 Września w Leżachowie, nadto (29 Września) pogadankę w Czerwonej Woli — których wszakże tematem (z wyjątkiem ostatniej) nie była uprawa, ale wyprawa, t. j. suszenie, wyziarnianie, moczenie i bielienie lnu.

Przeważnie wszakże, bo od 13 Sierpnia do 19 Września — a to we wszelkie dni robocze — zajęty był Instruktor demonstracjami praktycznymi — objeżdżając okolicę Oleszyc, a to: Oleszyce stare, Staresioło, Lubaczów, Basznię i Niemstów po razy kilka i demonstrując na miejscu:

jak ustawiać len w daszki — jak go wyziarniać za pomocą czoehry, którą w kilku egzemplarzach sporządzić kazał — jak moczyć i bielić len tak w stanie zielonym, jakoteż suchym.

Z rezultatów czynności swojej w Cieszanowskim jest p. Instruktor zadowolony, gdyż udało mu się w kilku miejscowościach przeprowadzić kilka udanych prób tak suszenia lnu z nasieniem zaraz po zbiorze, jak niemniej moczenia w stanie zielonym i suchym, tudzież bielenia na rosie — skutkiem czego pierwsze lody niedowierzania u ludu, szczególnie u gospodyń, przełamanemi zostały. Uważa też p. Instruktor okolicę Oleszyc za punkt ciężkości uprawy lnu w powiatach Cieszanowskim, Jarosławskim, Rąwskim i Jaworowskim, z powodu sprzyjających warunków — i mniema, iż pierwsze miejsce po okolicy Nowotarskiej zająćby mogła, gdyby uprawę poparto tamże nauką przez lat dwa lub trzy.

Kończąc dział ten wzmiankować jeszcze musimy, że w uznaniu 15-letniej gorliwej a skutecznej służby podwyższył Komitet Instruktorowi p. Górskiemu płacę z 480 zł. na 600 zł., od 1 Stycznia 1887; dalej że na zapytanie Namiestnictwa w sprawie b. szkoły Gródeckiej — Komitet — mając na uwadze, że Wydział krajowy chętny jest ponosić nietylko koszta reaktywowania, ale przyczyniać się i do kosztów utrzymania — dalej, że Instruktor (Górski) mógłby obok obowiązków nauczycielskich w szkole, spełniać w czasie feryi także obowiązki Instruktora wędrownego — wreszcie, co najważniejsza, iż dziś wobec rozbudzonego przez Instruktora naszego w zachodniej części kraju zamięłowania do poprawnej uprawy i wyprawy lnu, spodziewać się można większej ztamtąd frekwencji do szkoły, a uczniowie tacy, wróciwszy na grunt, szerzyliby postęp między sąsiadami — oświadczył się Komitet ostatecznie za reaktywowaniem tejże szkoły zgodnie z życzeniem Oddziału Rudeńsko-Gródeckiego.

II. Subwencya szkoły chmielarskiej w Środopolcach.

Pierwsza z podniesionych kwot (150 zł.) była tylko zwrotem zaliczonych z kasy Komitetu w r. 1886 stypendyów; druga (900 zł.) służyła na utrzymanie Instruktora szkoły i stypendya.

O rozpisaniu konkursu na kurs nowy do szkoły chmielarskiej w Środopolcach (z podwyższonemi stypendyami na 60 zł.) wzmiankowaliśmy już w poprzednim sprawozdaniu za rok 1886 na str. 4. Zgłosiło się kandydatów 11, z których nadał Komitet: a) stypendya rządowe uczniom: Kubiszowi, Tkaczukowi, Tęczy i Jungowi — b) krajowe (których otrzymał tylko trzy): Mierzwińskiemu, Pawełkowi i Grabińskiemu *vel* Romanowowi — a 4 kandydatów nie uwzględniono. Do tych przybył jeszcze uczeń Stopa, wysłany kosztem x. biskupa Soleckiego — tak, iż było uczniów 8 — z którymi rozpoczęto naukę 15 Marca, pod kierunkiem Instruktora p. Lityńskiego, z zaniechaniem wszakże nauki elementarnej, gdyż wszyscy uczniowie czytać i pisać umieli. Założono na okaz chmielarnię drutową; Dyrekcyę Dublańską proszono o przesłanie po 5 kilogramów nawozów sztucznych, pod uprawę chmielu przydatnych — a normy szkoły ujęto w regulamin, którego dotąd w szkole nie było. Kurs trwał 7 miesięcy — a 15 Października przystąpiono do egzaminu wobec kuratora szkoły p. Steckiego i delegata p. Szumlańskiego — przy którym uczniowie pobierający rok drugi nauki: Tkaczuk i Stopa, a zwłaszcza ostatni, uznani zostali za uzdolnionych na chmielarzy; Jopek (przyjęty w miejsce Mierzwińskiego) za dobrego pomocnika — a z uczniów pierwszoletnich Tęcza skorzystał dość wiele, Pawełków przy dalszej nauce mógłby być zdatnym chmielarzem — zaś Junga, Romanów i Kubisz potrzebują bezwzględnie powtórzenia nauki. Uczniom wracającym do domu wypłacono koszta podróży.

Dwuletnia wszakże praktyka przekonała Komitet, iż dalsze pozostanie szkoły w Środopolcach jest niemożliwe; a to nietylko z powodu utrudnionej komunikacji ze szkołą, Środopolce bowiem oddalone są o milę od kolei żelaznej — ale, co główna, iż nie zdołano tamże wynaleźć wspólnego pomieszczenia dla uczniów, dla zaprowadzenia internatu — a taka szkoła bez internatu istnieć nie powinna.

W czas więc — bo już 5 Kwietnia — uproszono p. referenta do oglądnięcia się za inną miejscowością; a wskazując mu mianowicie Staresioło koło Bobrki, własność JE. hr. Alfreda Potockiego, a zarazem stację kolei żelaznej, upoważniono go do przeprowadzenia odnośnych rokowań.

A gdy rokowania ukończone zostały*) — uchwalił Komitet na posiedzeniu swoim dnia 4 Października zwinąć szkołę w Środopolcach, a przenieść ją do Staregosioła — uwalniając zarazem dotychczasowego Instruktora p. Lityńskiego od dalszych obowiązków, z dniem 31 Grudnia 1887, znalazłszy w Staremsiole (słynnem z uprawy chmielu) odpowiednie siły do kierowania szkołą.

W myśl tychże uchwał wypracowano nowy plan organizacyjny szkoły, który się tem różni od dawnego:

- a) iż szkoła w Staremsiole połączona będzie z internatem;
- b) iż naukę teoretyczną oddzielono od nauki praktycznej — poruczając pierwszą kierownikowi szkoły, drugą zaś miejscowemu administratorowi przy pomocy chmielarza.

Plan ten przyjęty i zatwierdzony został na posiedzeniu Komitetu dnia 24 Stycznia b. r. — i kierownikiem szkoły zamianowany został dyrektor dóbr p. Wilhelm Bischof, instruktorem administrator miejscowy p. Smalawski, przy pomocy dworskiego chmielarza — a do kuratorji powołano pp. Romana hr. Potockiego, Seweryna Henzla i Dyr. Lubomęskiego, na zastępcę zaś prof. Tynieckiego. Wynagrodzenie sił naukowych tejże szkoły (wliczając w to nauczyciela do nauk elementarnych, w szczególności do rachunków) nie przeniesie wysokości płacy przez instruktora uprawy chmielu p. Lityńskiego pobieranej (600 zł.)

Zarazem uchwalił Komitet — ażeby koszta urządzenia tej z internatem połączonej szkoły zredukować do jak najniższej kwoty — odnieść się do Wydziału krajowego o wypożyczenie pozostałych po byłej szkole Gródeckiej łóżek żelaznych, koców, sienników, prześcieradeł, stołów i ławek i t. d. — i odnośne podanie już odeszło.

Z czynności szkoły w Środopolcach za r. 1886 złożył Komitet sprawozdanie Ministerstwu — jak niemniej relację o uchwalonem przeniesieniu szkoły; p. Steckiemu zaś udzielono absolutorium za lata 1886 i 1887.

III. Subwencya szkoły ogrodniczej.

Uzyskana na r. 1887 subwencya (1500 zł.) wypłaconą została Towarzystwu ogrodniczo-sadowniczemu, po zbadaniu stanu szkoły przez osobną komisję.

A że r. 1887 stanowi ważny przełom w dziejach tej szkoły i utrzymującego ją Towarzystwa — nie od rzeczy będzie przytoczyć tu kilka dat odnośnych.

Szkoła ta założona w r. 1872 pomieszczoną była aż do 15 Lipca 1887 w odstąpionej przez miasto realności przy ulicy Piekarskiej; od tego zaś czasu przeniesioną została, z powodów w sprawozdaniu naszym za r. 1886 na str. 5 wyluszczonych, do wynajętego lokalu w domu przy ulicy Kochanowskiego l. 64, za czynszem rocznym 214 zł. Nauczycieli ma trzech, pp. Bizaja kierownika, wykładającego pszczelnictwo, początki chemii i meteorologii, ziemioznawstwo i o szkodnikach — Tysowskiego nauczyciela fizyki i nauk przygotowawczych — i ogrodnika Józefa Szychowskiego, uczącego ogrodnictwa i sadownictwa; katechetą jest x. Czesław Pogonowski. Egzamina odbywają się półrocznie w Kwietniu i Październiku, do których zsyła zawsze Komitet delegata swego. Plan naukowy nowy, zatwierdzony przez Ministerstwo, obowiązuje od r. 1884. W r. 1887 liczyła 9 uczniów — z tych 1 ukończył naukę, 2 wydalono, a 6 pozostało nadal.

Złożone za r. 1886 rachunki szkoły przedłożył Komitet Ministerstwu — i uzyskał ich zatwierdzenie.

*) Oddano na pomieszczenie szkoły bezpłatnie 3 pokoje i kuchnię.

IV Subwencya na wykłady rolnicze dla włościan.

Z kwoty 1000 zł., przyznanej na rok 1887, wydzielił i wypłacił Komitet:

- a) 800 zł. Towarzystwu Kółek rolniczych na lustracye gospodarstw.
- b) 200 zł. Towarzystwu pszczelniczemu na misye pszczelnicze.

Towarzystwo Kółek, które oprócz powyższej subwencji rządowej (800 zł.) uzyskało od naszego Towarzystwa z uchwały Rady Ogólnej zasiłek 150 zł., wypłacony dnia 13 Maja 1887, przeprowadziło w r. 1887 lustracye gospodarskie w 74 gminach 14-tu powiatów — a to:

- a) na wiosnę przez pp. Zygmunta Gawareckiego w 16 gminach powiatów Krakowskiego, Wielickiego, Chrzanowskiego i Wadowickiego; przez p. Antoniego Świeżawskiego w 4 gminach powiatu Łańcuckiego — a przez p. Seweryna Wiśniewskiego w 19 gminach powiatów Ropczyckiego, Grybowskiego, Pilzneńskiego i Gorlickiego — razem w 39 gminach; zaś :
- b) w jesieni przez pp. Antoniego Świeżawskiego w 14 gminach powiatów Tarnopolskiego, Trembowelskiego, Buczackiego i Czortkowskiego, a w 21 gminach powiatu Bialskiego przez p. Seweryna Wiśniewskiego — razem w 35 gminach.

Nadto podczas Walnego Zgromadzenia w Krakowie — przeprowadzono na placu wystawy krajowej pouczenie z demonstracyami, w obecności 700 członków i delegatów „Kółek rolniczych“ — a w szczególności pp. Z. Gawarecki, A. Świeżawski i S. Wiśniewski pouczali przy wystawie płodów rolniczych i bydła, p. prof. Tomasz Rylski przy wystawie maszyn i narzędzi rolniczych, a p. Dr. Rutowski przy wystawie przemysłu domowego.

Subwencyę drugą (200 zł.) na misye pszczelnicze, użyło Towarzystwo pszczelnicze na zakupno 384 egzemplarzy kalendarza ilustrowanego, z pouczającymi rozprawami pszczelniczymi i ogrodniczymi, tudzież 16 roczników „Bartnika“ i 16 noży ogrodniczych — które rozlosowane zostały na zebraniach wędrownych, czyli misyjnych, jakie Oddziały tegoż Towarzystwa corocznie w kilku miejscowościach urządzają — a na których odbywają się, prócz odczytów z dziedziny pszczelnictwa i ogrodnictwa, także praktyczne demonstracye. Nadto miał Prezes tegoż Towarzystwa Dr. Ciesielski pouczenia o pszczelnictwie podczas Wystawy Krakowskiej, na placu Wystawy.

V. Subwencya kursów weterynaryi.

Udzielona w r. 1887 subwencya (400 zł.) na kursa weterynaryi przyznaną została w połowie, t. j. 200 zł. Oddziałowi Samborskiemu — i tyleż O. Złoczowskiemu. A że kurs w Bełzie odroczony został w r. 1886 na r. 1887 (ob. sprawozd. z r. 1886 str. 8) — więc odbyły się w r. 1887 trzy kursa weterynaryi: w Bełzie, Samborze i Złoczowie.

Kurs w Bełzie — subwencyonowany kwotą 300 zł. subwencji rządowej, a kwotą 50 zł. od Rady powiatowej Sokalskiej — odbył się od 9 do 18 Stycznia, pod kierunkiem pp. Dra Barańskiego i Tymoftyjewicza, nauczycieli szkoły weterynarskiej we Lwowie. Słuchaczy liczył 90 — między tymi 63 włościan, a 40 stypendystów — pobierających zasiłki od 7 zł. 50 ct. do 3 zł. Koszta kursu wynosiły 455 zł. 94 ct. Niedobór, wynoszący kwotę 105 zł. 94 ct., pokrył Oddział z funduszków swoich.

Kurs w Samborze subwencyonowany jedynie kwotą 200 zł. z funduszków Państwa — gdyż pomimo usilnych starań Rady Oddziału, ani Rada powiatowa, ani też miasto Sambor nie przyczyniło się kwotą żadną — odbył się od 20 do 30 Listopada z. r. przy żywym współdziałaniu. Słuchaczy stałych było 76 — między tymi: 5 nauczycieli ludowych, 6 właścicieli większych, 4 oficyalistów prywatnych, a 61 przedmieszczan i włościan. Prelegentem był Dr. Antoni Barański. Stypendya wynosiły 56 zł., premie 52 zł. 10 ct. — koszta zaś ogólne 284 zł. 3 ct. Zakończono zatem niedoborem 84 zł. 3 ct., który pokryć wypadnie Oddziałowi z funduszków własnych, Komitet bowiem nie posiada żadnych funduszków rozporządzalnych.

Kurs w Złoczowie — subwencyonowany również tylko kwotą 200 zł. z funduszów Państwa, a ze strony tamtejszej Rady powiatowej kwotą 100 zł. — odbył się od 4 do 13 Grudnia z. r. pod kierunkiem prof. Dra Barańskiego; a tem się odszczególniał od innych kursów, iż nauczyciele ludowi wcale w nim udziału brać nie mogli, z powodu odmówionego im przez Radę szkolną kilkudniowego urlopu. Słuchaczy stałych było 36, przeważnie włościan — między temi 26 stypendystów. Stypendya wynosiły 100 zł., premia 31 zł. 60 ct. — koszta ogólne 352 zł. 45 ct. niedobór 52 zł. 45 ct. pokrył Oddział z funduszów swoich.

Kończąc dział ten dodać winniśmy, iż wyjednano u Wys. Ministerstwa rolnictwa uznanie dla Oddziału Jarosławskiego, za świetnie urządzone kursy weterynaryi w r. 1886; iż w r. 1887 wydał Komitet nową Instrukcyę dla Oddziałów, co do urządzania kursów weterynaryi i kursów kucia koni — wreszcie iż z przebiegu wykładów rolniczych, jako też kursów weterynaryi w r. 1886, złożył obszernie sprawozdanie Wys. Ministerstwu rolnictwa wraz z rachunkami — i uzyskał takowych zatwierdzenie.

VI. Subwencya „Rolnika“.

Od roku 1884 pobierało Towarzystwo nasze subwencyę rządową na wydawnictwo „Rolnika“ w kwocie 1400 zł.

W roku 1887 wszakże uszczupliło ją W. Ministerstwo do kwoty 1200 zł. tylko — przeznaczając ją nadto na „Rolnika“ i „Sylwana“ z arazem. Motywowanemu przedstawieniu Komitetu z dnia 26 Października z. r. do l. 1169 udało się wprawdzie wyjednać, iż W. Ministerstwo na użycie całej tej kwoty (1200 zł) dla „Rolnika“ wyłącznie zezwoliło — ale prośba druga o przyznanie jeszcze dodatkowo — kwoty 200 zł. dla „Rolnika“, dla zrównoważenia z subwencyą dawniejszą, a 100 zł. dla „Sylwana“, pozostaje dotąd niezalaławiona.

I z tego powodu widział się Komitet zniewolonym zamianować komisję, dla rozpatrzenia tej sprawy i uregulowania jej na przyszłość — której wnioski wszakże dotąd nie zostały przedłożone.

VII. Subwencya podręczników gospodarskich.

Wyż wykazana kwota pierwsza (187 zł. 70 ct.), była z wrotem zaliczonych przez Komitet w r. 1886 kosztów druku podręcznika Dra Oleskowa „O hodowli nasion gospodarskich“ — zaś kwota druga (300 zł.), z wrotem kosztów druku wydanego przez Komitet w r. 1887, za zezwoleniem Wys. Ministerstwa, podręcznika „Krótkiej weterynaryi“ Dra Barańskiego.

Z obu autorami zawarto umowę, iż z nakładu 500 egzemplarzy przyznano im 400 egz. tytułem honoraryum, do rozprzedaży prywatnej — po cenie wszakże z góry oznaczonej; a 100 egz. użyto do bezpłatnego rozdania pomiędzy Oddziały, szkoły i Towarzystwa rolnicze, lub pojedynczych członków. Broszurkę tę ostatnią, jako nader praktyczną — a pouczającą — zalecić może Komitet Oddziałom na premia dla słuchaczy kursu weterynaryi, jakoteż jako nieodstępne *vademecum* dla pp. gospodarzy.

A że pozostałość subwencyjna, w przechowaniu c. k. Namiestnictwa będąca — po strąceniu obu kwot powyższych — wynosi jeszcze 593 zł. 95 ct., przeto zaproponował Komitet W. Ministerstwu przyjęcie na seryę dalszą podręczników gospodarskich (kosztem tejsze subwencyi wydać się mających), przekładu broszurki Kodolanyjego „O uprawie lnu“, jakoteż przedruku broszurki prof. Tynieckiego „O uprawie wierzby koszykarskich“ — na co też W. Ministerstwo ostatecznie się zgodziło.

Pozwolenie na przekład broszurki Kodolanyjego, uzyskano od Autora — a przerobienia broszurki „O uprawie wierzby koszykarskich“, w myśl życzeń i wskazówek W. Ministerstwa, podjął się p. prof. Tyniecki — i zalaławienie obu tych spraw jest w toku.

VIII. Subwencya stypendyów leśnych.

Stypendystami naszymi, pobierającymi stypendya wprost z kasy ministerjalnej, byli w r. 1887 słuchacze akademii rolniczej w Wiedniu pp. Bronisław Lipiński i Tadeusz Jezierski, obdarzeni stypendyami naukowemi po 450 zł., tudzież p. Leon Friedmann, pobierający stypendyum posiłkowe 300 zł. (po Małaczyńskim), któremu nadto wyjednał Komitet zapomogę 150 zł. od Wydziału krajowego (ob. sprawozd. z r. 1886 str. 9) dla umożliwienia mu pobytu w Wiedniu.

Pierwszy z pomienionych stypendystów ukończył naukę, i złożył pierwszy egzamin dyplomowy w ciągu roku 1887 — a na opróżnione po nim stypendyum (450 zł.) przedstawił Komitet ucznia Friedmanna, przy równoczesnem odjęciu mu stypendyum posiłkowego (300 zł.); opróżnione zaś w ten sposób stypendyum posiłkowe (po uczniu Friedmannie) zaproponował Komitet nadać b. uczniowi p. Lipińskiemu, dla umożliwienia mu zdania drugiego egzaminu dyplomowego w ciągu r. 1888.

Propozycję tę zatwierdziło W. Ministerstwo telegramem z dnia 3 Listopada z. r. — i mamy obecnie znowuż trzech stypendystów — a to: dwóch słuchaczy akademii rolniczej w Wiedniu pp. Friedmanna i Jezierskiego — i abiturienta tejże szkoły p. Lipińskiego, zdającego II egzamin dyplomowy.

Temuż p. Bronisławowi Lipińskiemu nadał Komitet ponownie w r. 1887 zasilek w kwocie 120 zł., z fundacyi stypendyjnej Stanisława hr. Borkowskiego, na podróż naukową, celem zapoznania się z ubezpieczaniem dzikich potoków górskich i ich zalesieniem.

IX. Subwencya statystyczna. *)

Po inne lata zwykle z końcem Maja lub w ciągu miesiąca Czerwca mieliśmy już w rękach program prac statystycznych, wymaganych od nas na poczet bieżącego roku. W roku 1887 wyglądaliśmy także w tej porze nadejścia odnośnego reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa; gdy jednak nie nadchodził, bojąc się opóźnienia w zbieraniu potrzebnych dat do statystyki zbiorów, rozpoczęliśmy tę czynność trzymając się programu z lat dawniejszych. Wychodziliśmy z założenia, iż jeżeli przypadkiem c. k. Ministerstwo postawi jakie nowe żądania, znajdziemy jeszcze czas do zarządzenia uzupełniających badań, tymczasem zaś posuniemy naprzód zebranie dat nieodzownie potrzebnych.

Z końcem Sierpnia otrzymaliśmy reskrypt c. k. Ministerstwa z dnia 29 Lipca 1887 do L. 10848/1222, zawiadamiający o pracach, jakich od nas c. k. Ministerstwo wymaga — i przyznający na wydatki z pracami statystycznymi połączone subwencję w kwocie 2300 zł., równającą się zatem co do wysokości kwotom subwencyjnym z lat ostatnich. Także i program wymaganych prac nie uległ zmianie.

C. k. Ministerstwo rolnictwa zażądało od nas mianowicie wykazu tegorocznych zbiorów, w którym to celu należy oto najprzód wykazać, jaka przestrzeń ziemi ornej była pod uprawą, które ziemiopłody i w jakich rozmiarach uprawiano; następnie wykazać plony uzyskane, jakość ich i wartość targową — wreszcie zażądało c. k. Ministerstwo wykazu produkcyi miodu i wosku. W obec tego niezmienionego programu rozpoczęcie prac naszych przed otrzymaniem wskazówek c. k. Ministerstwa było praktycznem, zbieranie dat rozpoczęło się we właściwym czasie — i praca główna, t. j. wykaz zbiorów z r. 1887 jest w ręku c. k. Ministerstwa:

Z wykazu tego podajemy ważniejsze daty.

W roku 1887 wzięto pod uprawę w obrębie Towarzystwa:

Pszonicy ozimej	277.358 hektarów	Hreczki	78.485 hektarów
„ jarej	17.890 „	Prosa	24.020 „
Zyta ozimego	388.250 „	Kukurudzy	88.847 „
„ jarego	16.129 „	Grochu	52.761 „
Jęczmienia jarego	246.265 „	Bobu	26.812 „
„ ozimego	220 „	Ziemniaków	264.850 „
Owsa	437.794 „	Buraków pastewnych	10.522 „

*) Dział statystyczny opracował Dr. Józef Ekielski.

Kapusty w ogrodach i na łąkach	7.826 hektarów	Innych roślin pastewnych	11.328 hektarów
„ w polu	14.917 „	Rzepak	7.177 „
Koniczyny na paszę	98.179 „	Chmielu	1.882 „
„ nasiennej	30.908 „	Lnu	11.611 „
Wyki nasiennej	24.697 „	Konopi	27.998 „
„ na paszę	19.118 „	Tytoniu	896 „
Mięszanki	23.768 „		

Z roli pozostawiono ugorem 435.213 hektarów, z łąk zaś mających ogółem obszaru 696.664 hektarów skoszono 538.347 hektarów.

Zebrano zaś:

	Ogółem plonu	Z hektara		Ogółem plonu	Z hektara
Pszeniczy ozimej	4,420.495 htl.	15.90 htl.	Kapusty	2,498.800 cm.	116. cm.
„ jarej	219.781 „	12.30 „	Koniczyny na paszę	3,270.184 „	95.10 „
Zyta ozimego	5,727.751 „	14.70 „	„ nasiennej	68.151 htl.	2. htl.
„ jarego	188.383 „	11.70 „	Wyki nasiennej	257.096 „	10.40 „
Jęczmienia jarego	3,615.945 „	14.70 „	„ na paszę	440.032 cm.	23. cm.
„ ozimego	2.200 „	10. „	Mięszanki	529.207 „	22.30 „
Owsa	7,205.311 „	16.50 „	Innych roślin pastewnych . .	300.709 „	26.50 „
Hreczki	544.087 „	7.10 „	Rzepak	114.239 „	15.90 „
Prosa	214.396 „	8.90 „	Chmielu	7.090 „	5.10 „
Kukurudzy	1,200.680 „	13.50 „	Lnu	20.216 „	1.80 „
Grochu	685.723 „	12.10 „	Konopi	134.198 „	4.80 „
Bobu	348.555 „	13. „	Tytoniu	— „	— „
Ziemniaków	82,677.216 „	123. „	Siana	9,726.723 „	18.10 „
Buraków pastewnych	1,751.767 cm.	166. cm.			

Plonu tytoniu nie podajemy, bo daty odnośne mamy dotychczas tylko w części, t. j. tylko z Monasterzysk. Skoro otrzymamy wykazy z urzędów zakupna w Jagielnicy i Zabłotowie, uzupełnimy wykaz przedłożony c. k. Ministerstwu.

Z powodu iż sprawa uprawy tytoniu w naszym kraju, jej upadek, jaki się w ostatnich latach dał spostrzedz, była przedmiotem obrad zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia, a nadto roztrząsaną była w Sejmie i wywołała uchwały, dążące do przywrócenia uprawie tej dawnego znaczenia, nadmieniamy tu, iż i cyfra uprawy z roku 1887 jest nowem świadectwem upadku tej uprawy; obszar uprawny bowiem wynosił tylko, jak wyżej podaliśmy, 895 hektarów — jest więc znowu ubytek nawet w porównaniu z rokiem 1886, w którym uprawa wynosiła 1274 hektarów.

Dalsze wykazy, które wymieniliśmy, streszczając program c. k. Ministerstwa, są w opracowaniu i będą gotowe do końca Kwietnia b. r. O dozwoleń tego terminu udaliśmy się do c. k. Ministerstwa, prosząc zarazem o wypłatę już teraz drugiej raty subwencji z roku 1887, pod tym bowiem względem c. k. Ministerstwo zaprowadziło znowu nową zmianę, czyniąc wypłatę drugiej raty subwencyjnej zawisłą od przedłożenia wszystkich wykazów. Przedłożywszy najglówniejszą i największą pracę poparliśmy naszą prośbę powołaniem się na lata dawniejsze, w których zawsze czyniliśmy według możliwości zadość wszystkim wymaganiom c. k. Ministerstwa, choć wypłata nie podlegała zastrzeżeniom. Liczymy, iż c. k. Ministerstwo uwzględni nasze przedstawienie.

Jak w latach poprzednich (począwszy od roku 1875) zbierano w miesiącach wiosennych, letnich i jesienią aż do końca Października spostrzeżenia o przebiegu stosunków atmosferycznych, o stanie zasiewów i rezultatach zbiorów. Na podstawie tych spostrzeżeń, nadsyłanych przez uproszonych korespondentów, układano krótkie peryodyczne relacje dla c. k. Ministerstwa rolnictwa; prócz tego zaś posiłkowano się datami z tych raportów peryodycznych, gdy szło o zestawienie rezultatu zbiorów dla użytku targu zbożowego w Wiedniu i we Lwowie.

Sprawozdanie z tego działu kończymy prośbą, skierowaną do tych członków, którzyby byli skłonni do powiększenia zastępu naszych korespondentów. Prosimy o to w interesie rzeczy, która zyskuje na dokładności, tem samem na wartości, jeżeli opartą jest na poważnej liczbie sprawozdań. Apelujemy do gorliwości obywatelskiej, dodając, iż pomoc, do której zapraszamy,

nie może dla ludzi znających stosunki swej okolicy ani zabrać zbyt dużo czasu, ani być trudną — dla nas zaś może dostarczyć cennego materiału, może nam ułatwić niepomiernie zadanie nasze, t. j. przedstawienie stosunków faktycznych, o ile można wiernie. Stać się to tylko może przy licznych współudziale i chętej pomocy członków Towarzystwa z wszystkich stron kraju.

Zgłoszenia z gotowością do pomocy przyjmie z wdzięcznością biuro Komitetu.

B) Dział chowu zwierząt, produkcji roślin i wystaw.

I. Subwencya chowu bydła rogatego. *)

Na rok 1887 udzieliło Wys. Ministerstwo rolnictwa subwencję na chów bydła w kwocie 15.000 zł., przeznaczając takową głównie na stacje buhajów dla włościan.

Nadto zezwoliło Wys. c. k. Ministerstwo skutkiem konferencji osobistej JO. księcia Prezesa i referenta spraw chowu bydła Wnggo Jana Breuera z JExc. p. Ministrem rolnictwa w Wiedniu w jesieni roku 1886, użyć pozostałości subwencyjnej z lat poprzednich na uzupełnienie subwencyonowanych obór zarodowych i inne cele ku podniesieniu chowu bydła, na które pozostałość ta przez Komitet Towarzystwa gosp. była zarezerwowana.

Zakupno bydła oryginalnego.

Skutkiem tego postanowił Komitet wysłać komisję do Szwajcaryi i Oldenburga, celem zakupu oryginalnego bydła rozplodowego, w pierwszym rzędzie dla tych obór zarodowych subwencyonowanych, które uzupełnienia koniecznie potrzebowały; przytem zaś także i dla tych właścicieli obór niesubwencyonowanych, którzyby chcieli skorzystać ze sposobności sprowadzenia za pośrednictwem komisji bydła oryginalnego ras pomienionych — dla siebie.

Komisya, złożona z pp. Jana Breuera i Inspektora chowu bydła Adama Konopki, wyjechała do Szwajcaryi z początkiem Sierpnia r. 1887. Przyłączył się do niej na koszt własny p. Kazimierz Wiktor z Zarszyna, dla którego miała komisya polecenie zakupić kompletną, przyznaną mu przez Komitet Tow. gosp. oborę zar. rasy Simentalskiej.

Komisya zakupiła w Szwajcaryi dla obór zarodowych subwencyonowanych buhajów 6, krów i jałówek 10, razem sztuk 16, zaś dla właścicieli obór niesubwencyonowanych buhajów 7 i krowę 1, razem sztuk 8. Ogółem sprowadził więc Komitet Tow. gosp. ze Szwajcaryi w r. 1887 bydła rozplodowego sztuk 24. Oprócz tego zakupiono po drodze w Zauchtl jednego buhaja rasy Kuhländzkiej.

Ponieważ cały powyższy transport Szwajcarski przybył do Krakowa podczas tamtejszej wystawy krajowej, przeto Komitet Tow. gosp. udał się do Komitetu wystawy o zezwolenie umieszczenia tego bydła na wystawie na dni parę. Komitet wystawy nie tylko przyjął uprzejmie propozycję, ale poczynił z swej strony wszelkie ku temu ułatwienia i w stajniach swych dogodne przeznaczył miejsce. Umieszczone na wystawie bydło to zyskało powszechne uznanie z powodu odznaczających je przymiotów i znakomitego doboru, a zwiedzający właśnie podówczas wystawę arcyksiążę Karol Ludwik raczył szczególniejszą na nie zwrócić uwagę, wypytywał o miejsce i cenę nabycia sztuk pojedynczych, i o całym transporcie wyraził się bardzo pochlebnie.

Sprowadzone w tym transporcie dwie sztuki nadliczbowe bez zamówienia, jako zapasowe, zakupił w Krakowie Komitet Towarzystwa rolniczego Krakowskiego; a gdyby była komisya sprowadziła więcej takich sztuk zapasowych, byłaby na wszystkie zaraz na miejscu w Krakowie chętnych znalazła nabywców, gdyż wielu hodowców zgłaszało się o to z zapytaniami do komisji.

Ponieważ stosunki osobiste nie pozwoliły p. Breurowi zaraz po powrocie ze Szwajcaryi udać się ponownie w drugą podróż, przeto za zakupnem do Oldenburga wyjechał wprost

*) Sprawozdanie dotyczące subwencji chowu bydła rogatego opracował p. Władysław Zawadzki, tablice zaś Inspektor p. Adam Konopka.

z Krakowa Inspektor chowu bydła p. Konopka sam jeden i zakupił tamże dla obór zarodowych subwencyonowanych buhajów 3, krów i jałówek 5, a w Niechanowie w W. Ks. Poznania jałówek 2, razem sztuk 10, zaś dla obór niesubwencyonowanych buhajów 3. Cały transport liczył zatem ogółem sztuk 13.

Srowadzone do obór zarodowych subwencyonowanych bydło zostało właścicielom tychże rozdane z opustem 50%, od ceny zakupna wraz z kosztami przywozu.

Wykaz bydła sprowadzonego i rozdane go poszczególnym oborom, przedstawia załączona przy końcu niniejszego sprawozdania **Tablica III.**

Obory zarodowe pełnej krwi.

Z końcem roku 1886 było obór zarodowych subwencyonowanych pełnej krwi 19. Z tych usunęły się z pod kontroli Komitetu w roku 1887 obory w Martynowie i w Wiązowej, albowiem właściciele tychże pp. Klemens hr. Dzieduszycki i Eugeniusz Rozwadowski oświadczyli, iż gdy pięcioletni okres obowiązkowy w myśl Warunków z dnia 27 Stycznia 1883 ust. a. upłynął, nie życzą sobie prowadzić nadal swych obór pod kontrolą Komitetu Tow. gosp. i zaprzestali przedkładać raporta— skutkiem czego księgi rodowodowe tychże obór w Komitecie Tow. gosp. zostały zamknięte i ustały też wszelkie względem tych obór na przyszłość obowiązki subwencyjne ze strony Komitetu Tow. gosp. Natomiast przybyła w ciągu roku 1887 obora zarodowa w Zarszynie u p. Kazimierza Wiktora, złożona z 1 buhaja i 10 krów, rasy Berneńsko-Simentalskiej, sprowadzonych ze Szwajcaryi.

Przyznana obora zarodowa rasy krajowej nizinnej p. Piotrowi Łastawieckiemu w Haldle, nie została dotychczas skompletowaną — dla trudności zgromadzenia dostatecznej liczby doborowego bydła rozplodowego rzeczony rasy.

Obora rasy Pinzgawskiej w Kalnikowie u p. Bolesława Orzechowicza, otrzymała ze względu na miejscowe warunki hodowli, buhaja oryginalnego pełnej krwi rasy Berneńskiej, skutkiem czego przeobraża się na oborę zarodową pół krwi typu Berneńskiego.

Przychowku przybyło w oborach zarodowych pełnej krwi w ciągu roku 1887 ogółem sztuk 161, mianowicie buhajków 85, jałówek 76. Z tych pozostawiono na rozplód ogółem sztuk 118.

Szczegółowy wykaz stanu obór zarodowych subwencyonowanych pełnej krwi przedstawia **Tablica Nr. I.**

Obory zarodowe pół krwi.

W ciągu roku 1887 przybyła obora zarodowa pół krwi z buhajem rasy Oldenburskiej w Wysocku u p. Stefana hr. Zamoyskiego i druga w Suchowoli u p. Jana Breuera z buhajem rasy Szwyckiej, zaś obora w Olszanicy u p. Jasińskiego została zwinięta, zgodnie z życzeniem właściciela— z powodu stosunków miejscowych, nieodpowiednich do dalszego prowadzenia tejże obory.

Obecnie istnieje zatem obór zarodowych subwencyonowanych pół krwi ogółem 10, mianowicie:

a) z buhajem rasy Berneńsko-Simentalskiej w Kniażu u p. Bolesława Augustynowicza, i w Krasieczynie u ks. Adama Sapiehy;

b) z buhajem rasy Szwyckiej: w Knihynieczach u p. Władysława Tustanowskiego, w Sosnowie u p. Kornela Suchodolskiego i w Suchowoli u p. Jana Breuera.

c) z buhajem rasy Oldenburskiej: w Balicach u p. Bronisława Skibniewskiego, w Bełzcu u p. Leona Wikarskiego, w Podwysokiem u p. Józefa Gizowskiego, w Wapowcach u ks. Adama Sapiehy i w Wysocku u hr. Stefana Zamoyskiego.

Stacje buhajów dla gospodarzy mniejszych.

W ciągu roku 1887 wprowadzono w życie reformę systemu subwencyonowania stacji buhajów dla włościan, na podstawie uchwalonej przez Komitet Towarzystwa gospodarskiego Instrukcyi z dnia 16 Stycznia 1887 l. 136. Reforma ta zależy na tem:

1. że wynagrodzenie za latowanie krów oblicza się od skoku po 1 zł. 50 ct., z czego fundusz subwencyjny płaci 1 zł. 20 ct., zaś 30 ct. dopłaca właściciel krowy — tak, iż stacya zupełna w żadnym razie nie może otrzymać z funduszu subwencyjnego rocznie więcej niż 72 zł.;

2. że oprócz stacyj subwencyonowanych (jak dawniej) z buhajami będącemi własnością właścicieli stacyi, ustanowiono stacye subwencyjne, z buhajami dostarczaniem na stacye przez Komitet Towarzystwa gosp. i pozostającemi własnością funduszu subwencyjnego.

W myśl tego postanowienia zakupiono w oborach krajowych buhajów sztuk 18 i rozdano na stacye w okolicach odpowiednich. Zakupnem i rozmieszczeniem tych buhajów zajął się z polecenia Komitetu Towarzystwa gosp. Inspektor chowu bydła.

W roku 1887 było zatem stacyj subwencyonowanych 113, subwencyjnych 17, razem 130, albowiem jeden z zakupionych na stacye subwencyjne młodych buhajów będzie przydatny do użytku dopiero w okresie bieżącym. Krów odlatowano na tychże stacyach ogółem 7080.

Szczegółowy wykaz wszystkich stacyj z roku 1887 przedstawia Tablica II.

Wystawy przeglądowe bydła włościańskiego.

Ponieważ na premiowanie bydła włościańskiego nie udzieliło na ten rok c. k. Ministerstwo subwencji, przeto odbyła się tylko jedna wystawa przeglądowa w Sanockim Oddziale w Lisku dnia 13 Lipca, na którą Komitet udzielił subwencyę w kwocie 150 zł., zarezerwowaną na ten cel z roku poprzedniego.

Na wystawę rzezoną przypędzono bydła włościańskiego ogółem sztuk 51. Z tego premio- wano buhaja 1, krów 10, jałówek 2, wołów 2 — ogółem sztuk 14.

Z ubolewaniem widział się Komitet Towarzystwa gospodarskiego z braku funduszków pozabawionym możności urządzenia w roku 1887 więcej wystaw przeglądowych, połączonych z premiowaniem, pomimo że okazały się one jednym z najskuteczniejszych środków zachęty włościan do starannego pielęgnowania bydła.

Stypendya mleczarskie.

Ze względu że gospodarstwo nabiałowe staje się coraz ważniejszym działem gospodarstwa wiejskiego u nas, postanowił Komitet Towarzystwa gosp. zająć się przysposobieniem ludzi w tym zawodzie teoretycznie i praktycznie wykształconych, aby tym sposobem utorować drogę zawiązywaniu się spółek mleczarskich w kraju.

Tym celem ułatwił Komitet Towarzystwa gosp. podróż p. Hipolitowi Morgenbeserowi za granicę, który nie szcędząc czasu, ni własnych kosztów, zwiedził najznakomitsze Zakłady mleczarskie w Niemczech, Holandyi, Danii i na Węgrzech, celem poznajomienia się z najnowszemi systemami postępowego mleczarstwa. Równocześnie wysłał Komitet kosztem funduszu subwencyjnego p. Leona Sigmunda jako stypendystę na praktyczną naukę mleczarstwa w Zakładzie mleczarskim rządowym do Budapesztu, gdzie tenże stypendysta ukończywszy przepisany mu praktyczny kurs nauki, udał się wedle programu nakreślonego przez p. Egana, król. węg. Inspektora mleczarstwa, do innych Zakładów na Węgrzech, na praktykę i naukę. Skutkiem tych starań Komitetu Towarzystwa gosp. posiadamy obecnie już należycie przysposobione siły do zajęcia się organizacją gospodarstwa nabiałowego w kraju, które zawiązującym się spółkom mleczarskim znakomite mogą oddać przysługi.

Rozmaite czynności bieżące.

Oprócz powyższych czynności programowych, załatwił Komitet Towarzystwa gospod. szereg spraw bieżących, na których czele wymienimy dostarczanie zgłaszającym się o to do Komitetu właścicielom obór prywatnych i hodowcom bydła wskazówek: gdzie i w których oborach zarodowych subwencyonowanych jest do nabycia przychowek rozplodowy; przez co mieli właściciele obór zarodowych ułatwioną możność pomyslnego zbytu swego przychowku, a kupujący rękomię stosownego doboru i pochodzenia.

Na wezwanie Wys. c. k. Namiestnictwa przedłożył temuż Komitet Towarzystwa gospod. sprawozdanie sześcioletnie, z czynności dotyczących podniesienia chowu bydła — i obrotu udzielonych na ten cel w rzezonym okresie ze skarbu Państwa funduszków subwencyjnych.

W odpowiedzi na zapytanie Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, uchwalił Komitet przedstawić jako odpowiedniego do przedsięwzięcia opisu ras bydła w Galicyi, profesora tutejszej szkoły weterynarskiej p. Antoniego Barańskiego, gdyż zadzierżgnięte już dawniej w tym przedmiocie rokowania z prof. Pankowskim nie doprowadziły do pożądanego skutku.

Magistratowi miasta Krakowa przesłano na żądanie tegoż objaśnienie szczegółowe, dotyczące wystaw targowych bydła rozplodowego, urządzanych we Lwowie, wraz z programami tychże i innymi przedmiotami tego dotyczącymi materiałami.

Dyrekcji szkoły rolniczej Czernichowskiej przesłano bezpłatnie druki zapasowe na księgę rodowodową.

Sprawą licencyonowania buhajów zajmował się Komitet Towarzystwa gospodarskiego, wspólnie z Komitetem Towarzystwa rolniczego Krakowskiego. Delegaci obu Komitetów odbyli konferencję w tym przedmiocie, na której po wyczerpującej dyskusji uznano, że obecna chwila nie jest właściwą do wprowadzenia w życie projektowanej ustawy — zaczęła rzecz nateraz została odroczone.

W celu obmyślenia środków zapobiegawczych chorobie gruzy z brachy u bydła opasowego, udał się Komitet Towarzystwa gosp. za pośrednictwem Wys. c. k. Namiestnictwa o zdanie do tutejszej szkoły weterynarskiej i na podstawie sprawozdania tejże uchwalił, wnieść prośbę do c. k. Rządu o subwencję na przedsięwzięcie badań odpowiednich, w kwocie 250 zł. i o takąż samą kwotę do Wydziału krajowego.

Na wystawę krajową do Krakowa postanowił był Komitet wysłać kilkanaście sztuk doborowego bydła włościańskiego z Kamiennej i wsi okolicznych. Do wysyłki jednak nie przyszło, z powodów w ustępie o Wystawie Krakowskiej obszerniej podanych.

II. Subwencya chowu owiec i trzody chlewnej.

Przyznaną na r. 1887 (na oba te działy) subwencję 500 zł. rozrepartował Komitet w ten sposób: iż przeznaczył z niej na podniesienie chowu owiec 100 zł. tylko — a na podniesienie chowu trzody 400 zł.

Subwencję pierwszą (100 zł.) przyznał Komitet z uchwały dnia 10 Grudnia z. r. Oddziałowi Kołomyjskiemu — i do podniesienia jej zawezwał. Wypłacił też Komitet niepodniesione w r. 1886 subwencje OO. Kołomyjskiemu i Brzozowskiemu po 50 zł. — a należącą się z owczarni zarodowej w Cuculinie (od p. Bukojemskiego) jedną parę przychowku, pozwolił oddać dopiero w roku przyszłym (1888), przeznaczając ją dla W. Grossa w Krasnopolcach. Zawezwał też Oddziały do zdania relacji z użycia pobranych na chów owiec subwencji przez lat sześć, od r. 1881 do 1886 — czemu też wszystkie Oddziały zadość uczyniły.

Z subwencji drugiej (400 zł.), powiększonej kwotą 100 zł. wycofaną z O. Bóbreckiego, przyznał Komitet z uchwały 10 Grudnia z. r.: O. Jarosławskiemu 150 zł.; OO. Podolskiemu i Tłumackiemu po 100 zł.; a OO. Przemyskiemu, Rohatyńskiemu i Stryjskiemu po 50 zł. — z których wszakże tylko OO. Przemyski i Rohatyński podjęły subwencją w r. 1887, reszta pozostaje do wypłaty w r. 1888. Z przyzanych zaś w r. 1886 subwencji, wypłacono OO. Kołomyjskiemu i Brzozowskiemu po 50 zł. Zakupił też Komitet dla chlewni zarodowej w Suchowoli (u W. Breuera) knura rasy Yorkshire w Oldenburgu — a usunięte z tamtąd knury rasy Yorkshire i Poland-China uchwalił sprzedać; należącą się zaś z miotu tej chlewni jedną parę prosiąt przyznano na przedstawienie Oddziału Podolskiego p. Boguckiemu w Rokomyszu. Złożyły też Oddziały wymagane od nich sprawozdania z użycia subwencji trzody chlewnej od r. 1881 do 1886.

Złożone wszakże przez Oddziały sprawozdania z użycia subwencji chowu owiec i trzody, wykazały tak różnorodne sposoby i kierunki ich użycia — a częstokroć nawet bez celu wytkniętego — że Komitet, dla ujęcia tej sprawy w jakieś stałe, systematyczne i jednolite normy na przyszłość, zamianował osobną Komisję, celem wypracowania odnośnej Instrukcji dla Oddziałów — której prace są właśnie w toku.

III. Subwencya pszczelnicza.

Udzieloną w r. 1887 subwencję na podniesienie pszczelnictwa (150 zł.) przyznał Komitet w całości Towarzystwu pszczelniczemu — i wypłacił po przedłożeniu przezeń planu użycia tej subwencji; a według nadesłanego już w roku bieżącym sprawozdania użyto jej: na obdzielenie Oddziałów tegoż Towarzystwa drzewkami akacyi całe lato kwitnącej, tudzież sprowadzonymi wprost z Belgii drzewkami lipy srebrnolistnej, kwitnącej o 4 tygodnie później od naszej; nadto rozdano nasiona: esparcety dwupokosowej (100 kilogr.), saradeli i koniczyny szwedzkiej (po 50 kilogr.)

„Przy rozsyłce powyższych drzew i nasion — dodaje sprawozdanie — „kierowano się tym względem, że jest rzeczą pożądaną, aby z jednej strony rozpowszechnić jak najwięcej takich roślin, któreby równocześnie i dla pszczół dawały znaczny pożytek, i zarazem wpływały korzystnie na rozwój gospodarstwa, jako cenne rośliny pastewne — z drugiej strony, aby okres miodobrania, który w naszych stronach ogranicza się na bardzo krótki czas — i z tego powodu przy nieprzyjaznej porze łatwo zawodzi — rozciągnąć na możliwie długi peryod czasu“.

IV. Subwencya produkcji roślin.

Dział ten obejmuje: ogrodnictwo i sadownictwo, uprawę chmielu i zakupno nasienia lnu.

Z kwot powyższych — pierwsza (350 zł.) przeznaczoną była na pokrycie niedoboru zakupna lnu, który według naszego zamknięcia rachunków z r. 1886 (ob. str. 49) wynosił 341 zł. 50 ct. Uzyskał ją Komitet na przedstawienie z dnia 7 Lutego z. r. l. 196.

Kwota druga (100 zł.) przeznaczoną była na premia chmielarskie, dokonane w r. 1886 premiowania. Wypłacone one zostały w r. 1887 chmielarzom: Mannowi i Jurkiewiczowi ze Staregosioła i Siedlisk po 40 zł.; tudzież Wasylowi Golczewskiemu z Żornisk 20 zł.

Z kwoty zaś trzeciej (1.000 zł.) na poczet r. 1887, przeznaczył Komitet:

- a) 300 zł. dla Zakładu pomologicznego w Brzeżanach;
- b) 700 zł. na zakupno nasienia lnu.

Jak wzmogło się z małych zrazu zaczątków sprowadzanie oryginalnego nasienia lnu inflanckiego dla plantatorów tutejszych, którym przy pomocy subwencji rządowej obniża się cena znacznie — bo na 50 ct. od garnea, a 15 zł. od korca — świadczy najwymowniej ilość sprowadzonego w r. 1887 nasienia. Sprowadzono ogółem na zasiew 1887 r. (przy pomocy powyższej subwencji 700 zł.) 165 korcy — a to 164 korcy Rygskiego i 1 Parnawskiego kosztem 4.500 marek, czyli 2.823 zł. 41 ct. Głównymi odbiorcami są Kółka rolnicze, rozsiane — jak wiadomo — przeważnie w części zachodniej kraju naszego — i tak: Kółko w Rabce sprowadziło 40 korcy, Kółka w Odrowążu i Długopolu po 30 korcy, Kółko w Białej 16 korcy, w Podczerwonem 11 korcy, w Ostrowsku 8 korcy, w Pieniążkowicach 6 korcy, w Harkłowej 5 korcy, inne po 3, 2 i 1 korcu.

Już ta jedna czynność dodatnia Towarzystwa Kółek rolniczych, świadcząca, iż rozbudza ono między włóścianami naszymi ducha łączności do akcji wspólnej, przemawiać by powinna za użytecznością tej Instytucji; a jeśli się obok tego zważy, że Towarzystwo Kółek sieje przez lustratorów i lustracye gospodarskie wiedzę rolniczą i toruje drogę do poprawy gospodarstw — że sprowadza swym członkom maszyny i narzędzia rolnicze po cenach tańszych z splotami na raty, a przez zakładanie sklepików usuwa ludność wiejską od marnowania drogiego czasu i wyrwa ją od niesumiennych wyzyskiwaczy — w ogóle zaś odrywa od karczmy i próżnowania, a zachęca do pracy i do zajęć szlachetniejszych — dziwić się należy, że Instytucya tak użyteczna nie doznaje należytego poparcia w kraju naszym od społeczeństwa.

Mając niedobór pokryty z r. 1886, zdołał Komitet zadośćuczynić licznym a znacznym zamówieniom w r. 1887 — a nadto pozostała jeszcze reszta, która dobita do subwencji spodziewanej, starczyć powinna na potrzeby r. 1888. Próbkę nasienia lnu sprowadzono już z Rygi i Parnawy — i przesłano stacyi oceny nasion w Dublanach do zbadania; a zamówienie odejdzie

niebawem. Zamówiono dotąd ogółem (na rozpisane pod d. 12 Listopada 1887 do l. 1573 ogłoszenie) przeszło 200 korecy — zatem znacznie więcej niż w roku ubiegłym — a kwota przez Towarzystwo Kółek złożona wynosi w tej chwili 3109 zł.

Przyznana Zakładowi pomologicznemu w Brzeżanach subwencya 300 zł., wypłaconą została Towarzystwu pszczelniczo-ogrodniczemu, które na podstawie umowy z r. 1886 (ob. sprawozd. z t. r. str. 16) zarządza tym Zakładem — po złożonem przez pp. delegatów sprawozdaniu.

Z sprawozdania tego okazuje się, iż w r. 1887 przybyło 8 grząd ziarnówek, 1.200 sztuk akacyj, 100 szt. kasztanów, 48 rzędów szcepów szlachetnych — a to: 4.000 szt. jabłek, 1.000 grusz i 1.000 czereśni — nadto szkółka krzaczków winorośli u nas dojrzewających (528 szt.) i sztubrów porzeczek najszlachetniejszych, wielkoowocowych (2000 szt.). Subwencji użyto na utrzymanie ogrodnika, na zakupno zrazów do 6000 szcepów, na zakupno drzewek, sztubrów winorośli i porzeczek, tudzież ziarenek do siewu, wreszcie na różne roboty i t. d. — i jest nadzieja, jak się sprawozdanie pp. delegatów wyraża, że: „z ogrodu tego za kilka lat będzie miał kraj rzetelną usługę i korzyść“.

Kończąc dział subwencyjny wspomnieć nam jeszcze należy o subwencji wystaw, która nas dotąd nie mijała prawie nigdy — a w r. 1887 pominęła niestety! co tem dotkliwszem było dla nas, że odmowa ta przypadła na czas Wystawy Krakowskiej, w której pragnął Komitet wziąć wybitny udział, i tym celem wniósł z uchwały 28 Lutego 1887 podanie do Ministerstwa, o przyznanie 1000 zł. z funduszu po byłej, a raczej niedoszłej do skutku wystawie Belzkiej pozostałego.

Subwencją tą chciał Komitet przyjść w pomoc niezamożnym wystawcom włościańskim Galicyi wschodniej do obesłania wystawy w dziale bydła — i użyć jej w części na zasilęk dla Komitetu wystawy na premiowanie.

W skutek odmowy Ministerstwa — odmówić też musiał niestety! podpisany Komitet Komitetowi wystawy zażądanego na cele wystawy zasilku. Aby wszakże cel pierwszy, t. j. obesłanie wystawy bydłem włościańskim z Galicyi wschodniej bodaj częściowo zrealizować, przyznał Komitet z subwencji chowu bydła kwotę 144 zł. Oddziałowi Stanisławowskiemu, na transport kilkunastu sztuk słynnego bydła włościańskiego okolicy tamtejszej, mianowicie z Kamiennej, które na wystawie Przemyskiej podziw ogólny budziło. I ten zamysł wszakże spełził na niczem; skutkiem bowiem panującej zarazy racie i pyska, nie dozwoliły Władze na transport bydła do Krakowa — i cały udział Komitetu w wystawie Krakowskiej ograniczył się: do przyczynienia się kwotą 160 zł. 83 ct. do budowy pawilonu chmielarskiego — jakoteż do obesłania wystawy chmielu sporządzonemi w szkole chmielarskiej modelami kultur drutowych i innych, modelami suszarni i siarkarni, narzędziami do uprawy chmielu służącemi, zbiorem szkodników chmielowych, wreszcie gatunkami chmielu w szkole wyprodukowanemi.

Obok tego wszakże nie zaniedbał Komitet udzielić wszelkiego moralnego poparcia wystawie, względnie Komitetowi wystawowemu; na żądanie tegoż przesłał wszelkie akta b. wystawy Lwowskiej do Krakowa — rozesłał nadesłane ztamtąd 1000 egzemplarzy programów wprost wszystkim znakomitszym wystawcom rzeczoney wystawy, jakoteż Oddziałom, z zaproszeniem do udziału — wskazał osoby z obrębu Towarzystwa, których współudział w Komisji sędziów byłby pożądanym — popierał działania sekcji chmielarskiej itd. itd. — Delegatem ze swego grona na wystawę Krakowską zamianował p. Jana Breuera, a delegatem do sekcji chmielowej p. Józefa Gizowskiego.

Z powodu też wystawy Krakowskiej nie odbyła się w roku ubiegłym wystawa chmielu we Lwowie — ale jedynie IX Targ zbożowy, dnia 13 i 14 Września z. r. — zakończony niedoborem, na pokrycie którego udzieliło miasto Lwów 200 zł. zasilku już w roku bieżącym.

Należne rachunki z użycia subwencji za rok 1886 złożył Komitet W. Ministerstwu rolnictwa w trzech podaniach, pod dniem 15, 20 i 25 Kwietnia z. r. — i uzyskał absolutorya.

Przedłożone zaś na rok 1888 wnioski subwencyjne na podstawie żądań Oddziałów tudzież Towarzystw innych, wynoszą w Dziale I. (naukowym i statystyki) 16040 zł. — a to: na Instruktora lnu 950 zł., na szkołę ogrodniczą 1500 zł., na szkołę chmielarską 1260 zł., na lustracye gospodarstw włościańskich 3000 zł., na misye pszczelnicze 300 zł., na kursa weterynaryi i kucia koni 2000 zł., na czasopisma gospodarskie (Rolnik, Bartnik i Sylwan) 1800 zł., na stypendya leśne 1200 zł., na stypendya pasiecznicze 250 zł., na plany budynków gospodarskich 680 zł., na próby i badania 500 zł., na statystykę 2600 zł.; zaś w Dziale II (chowie zwierząt, produkcyi roślin i wystaw) 40610 zł. — mianowicie: na chów bydła rogatego 30000 zł., na owce 300 zł., na trzodę chlewną 1000 zł., na pszczelnictwo 700 zł., na sadownictwo 1000 zł., na uprawę chmielu 300 zł., na kupno nasienia lnu 850 zł., na nasiona pastewne 1500 zł., na dwie maszyny drenowe 800 zł., na premiowanie gnojarni 660 zł., na poprawne narzędzia i maszyny gospodarskie dla włościan (z opustem 20%) 1000 zł., na wystawy 1500 zł. — ogółem w Dziale I i II 56650 zł.

Zapadłe na Radzie Ogólnej uchwały dopełnione zostały — mianowicie:

Poparto podanie Ankiety w sprawie podatku gorzelnianego (o ile oparte było na uchwałach Rady Ogólnej) do Wydziału krajowego, a do Ministerstwa rolnictwa wniesiono podanie o zwołanie kongresu gorzelniczego — które też udzielono wszystkim Towarzystwom rolniczym do poparcia. Nadto odbito odnośne uchwały Rady Ogólnej w 1000 egz. i rozesłano wszystkim właścicielom gorzeln z zaproszeniem do przystąpienia do akcji, i składania uchwalonych przez Radę Ogólną opłat. Skutkiem czego przystąpiło do Towarzystwa gorzelnianego 76 właścicieli lub dzierżawców gorzeln, z wkładką 1087 zł. — a obecnie rozesłano ponaglenie ponowne do tych, którzy wkładki dotąd nie uiszcili.

W opinii przedłożonej Wydziałowi krajowemu w sprawie uzupełnienia szkół wydziałowych w kierunku rolniczym lub przemysłowym, oświadczone się za nauką dopełniającą, tudzież za wyjednanie posad nauczycieli gospodarstwa wiejskiego dla seminariów nauczycielskich — i proszono o konkurs na dziełko gospodarskie dla włościan.

Okólnikiem do Oddziałów podano uchwały Rady Ogólnej co do Banku Poznańskiego — proszono o wzięcie tej sprawy pod obrady Walnych Zgromadzeń, i przypomniano delegatom ich zobowiązania. Nadto podano do wiadomości uchwały co do Towarzystwa ochrony własności ziemskiej.

Pytano Wydziału krajowego, w jakim stadyum jest sprawa co do polepszenia stosunków roboczych — i uzyskano odpowiedź, iż ustawa ta nader ważna pod względem ekonomicznym i społecznym jest jeszcze w stadyum studyów, które jednak wkrótce ukończone i W. Rządowi do objawienia zdania udzielone zostaną.

W sprawie Ardenów przedłożono wniosek O. Przemyskiego w przekładzie niemieckim Ministerstwu rolnictwa, prosząc o zakupno większej ilości ogierów tejże rasy bądź na stacye, bądź na najem — do czego się też W. Ministerstwo przychylić raczyło.

Wezwano Oddziały, aby w porozumieniu z Wydziałami powiatowemi zaprowadziły u siebie premiowanie, za tępienie chrząszcza majowego — a na przedstawienie O. Sanockiego, aby wyjednać fundusz na to z funduszu dyspozycyjnego krajowego, wniesiono (za wskazówką Wydziału krajowego) petycyę do Sejmu.

Delegatem do zawiązania napowrót Oddziału Tłumackiego zamianowano Juliana kniazia Puzyńę (o czem pod rubryką Oddziałów jeszcze wzmianka będzie); wypłacono Towarzystwu Kółek rolniczych przyznaną przez Radę Ogólną subwencyę 150 zł.; przesłano nominacye członkom Komitetu — zawiadomiono Oddziały o uchwalonej części obowiązkowej i t. d. i t. d., a uzbierany ze sprzedaży medalu X. Prezesa fundusz złożono w Banku krajowym na rzecz Banku Poznańskiego.

We Wrześniu — dnia 5 i 6 t. m. — odbyło się w Krakowie po raz pierwszy w kraju Walne Zgromadzenie obu krajowych Towarzystw rolniczych, na którym zapadłe rezolucye w sprawach subwencyjnych poparto w ten sposób, iż przekład niemiecki znakomitego referatu Dra Stanisława Starzyńskiego „O ekonomicznem znaczeniu subwencyj państwowych“

odbito w 500 egzemplarzach i rozesłano wszystkim członkom Rady Państwa, Towarzystwom rolniczym w Przedlitawii i pp. Ministrom rolnictwa, skarbu i dla Galicyi, jakoteż c. k. Namiestnictwu. Oprócz tego zarządono osobny nakład w języku polskim dla użytku członków i Oddziałów.

Z innych spraw ważniejszych, załatwionych w okresie ubiegłym, wymieniamy:

Wypracowane na podstawie wniosków komisji przedstawienie w sprawie zabezpieczenia robotników (uznając za robotnika stałego tego, co dni 30 pracuje) — przesłano do Koła polskiego, a odpis udzielono Towarzystwu Krakowskiemu do poparcia.

Rozesłano Oddziałom okólnik w sprawie ekwiwalentowej, z wzorem rekursu.

Proszono Wydziału krajowego o zesłanie Inżyniera w powiat Kałuski dla osuszenia bagien i regulacji potoków — i uzyskano takowe.

Do ankiety łowieckiej, zwołanej przez Wydział krajowy, wydelegowano pp. JExc Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego i x. Władysława Sapiechę.

W sprawie tytoniu, a względnie wyszukania Instruktorów do uprawy tegoż, przeprowadzono korespondencję (na wniosek x. Leona Sapiehy) z Towarzystwem rolniczym Peszteńskim, i konsulatami w Salonice i Konstantynopolu. Następnie wypracowany przez prof. Tynieckiego memoriał w sprawie systematycznego upośledzania uprawy tegoż u nas, z ogromną szkodą dla kraju, wniesiono do JExc. p. Ministra skarbu — a odpis przedłożono Sejmowi z prośbą o poparcie.

Do narad w Namiestnictwie nad komasacją, tudzież dzieleniem gruntów wspólnych i oczyszczaniem lasów z ankław — wydelegowano pp. Piotra Grossa i Dra Pilata.

Delegatem na Targ zbożowy do Wiednia, jakoteż na otwarcie linii kolejowej Stryj-Beskid zamianowano p. Schellenberga, a na zjazd lekarzy i przyrodników we Lwowie p. Tynieckiego.

Na wezwanie Ministerstwa handlu o wskazanie jednego członka, a jednego zastępcy, do Rady nadzorczej kolei państwowej, zaproponowano pp. Piotra Grossa i Dra Pilata, których też W. Ministerstwo handlu zatwierdziło.

Na wezwanie Wydziału krajowego o opinię co do § 38 ustawy polowej, zwrócono uwagę na ścisły związek tej sprawy ze sprawą reformy gminnej.

W sprawie korcunków udzielono przychylną opinię co do korcunku w Stojanowie i Lubyczy — a do pertraktacyi korcunkowej w Mostkach wydelegowano p. Knauera.

Na wezwanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie do narad w sprawie składów zbożowych, wydelegowano pp. Augustynowicza, Skalkowskiego i Schellenberga — a na wypadek ich nieprzybycia, przesłano zasadnicze zapatrywanie Komitetu w tej sprawie.

Przedstawiono Namiestnictwu terno do wyboru na członka komisji krajowej chowu koni.

Nadesłane z Towarzystwa politechnicznego uwagi o budownictwie włościańskim jako też odczyt rady lasowego p. Lettnera „o postępie robót około zalesienia pustyń w Galicyi“ rozesłano Oddziałom — a jadącym za granicę dla zbadania kwestyi mleczarstwa p. Julianowi br. Brunickiemu, Wiceprezesowi Oddziału Stryjskiego, i p. Hipolitowi Morgenbesserowi dano listy polecające do Towarzystw rolniczych i spółek mleczarskich.

Na pogrzeb Marszałka krajowego ś. p. Dra Zyblikiewicza — wydelegowano pp. Grossa, W. Gnoińskiego, Franc. Jasińskiego, Włodz. Gniewosza i Wład. Kraińskiego — na pogrzeb ś. p. Kraszewskiego p. Mieczysława Pawlikowskiego — a na pogrzeb ś. p. Henryka Janki pp. Rayskiego, Dra Skalkowskiego i Sekretarza Towarzystwa — i złożono imieniem Towarzystwa wieńce na trumnach.

Brano też jak zwykle udział w Walnych Zgromadzeniach Towarzystw bratnich przez delegatów — udzielono Namiestnictwu dat do szematyzmu — a dla członków jadących na Radę Ogólną do Lwowa i na Walne Zgromadzenie do Krakowa wyjednano obniżenia na kolejach.

Z darów znaczniejszych wzmiankować należy: dar Ministerstwa rolnictwa 89 egz. dzieła „*Statistisches Jahrbuch 1886, Production aus dem Pflanzenbau*“, które rozesłano delegatom statystycznym i Oddziałom; dar pp. Rambouseka i Hatschiera — z których pierwszy nade-

słał dwa wory ziemniaków „Perle“ i „Zborowskie II“, tudzież jeden wór żyta „Labrador“ — drugi zaś dwa wory „mięszanki traw“, które dano (rozdzieliwszy je na kilka części równych) do próbnego uprawy; wreszcie legat 1000 zł. ś. p. Łukasza Jakubowskiego, zmarłego w Krakowie, na rzecz Towarzystwa naszego — który według zawiadomienia c. k. Prokuratorji skarbu zaraz po sprzedaży papierów wartościowych, bez opłaty spadkowej należytości, wypłacony zostanie.

Jedną też z agend (i to nie najmniejszych) ubiegłego okresu było załatwianie spraw gorzelnianych, które w zastępstwie niezorganizowanego jeszcze Towarzystwa gorzelnianego, a zatem nieposiadającego własnego organu — podjąć i ciągle jeszcze podejmować musimy.

Ze spraw zaś stypendyjnych, pomijając propozycje nasze na różne stypendya, lub nadanie tych, które leżą w naszym zakresie — a do tych zaliczamy stypendya: hr. Stanisława Borkowskiego, x. Kajetana Żmigrodzkiego, im. Antoniego Jabłonowskiego i im. Kazimierza hr. Krasickiego — zdać nam sprawę należy z uregulowania fundacyi stypendyjnej Jana Maciąga, będącej w przechowaniu naszym.

Fundacya ta (tak szkoły Czernichowskiej, jakoteż Dublańskiej) ulokowana była dotąd w akcyach kolei Karola Ludwika (136 sztuk), nie dających pewności ani co do wysokości kapitału, ani co do wysokości procentów. Za zgodą przeto kuratora JExc. Franciszka Dra Smolki, konwertowano akcje na 4½% listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego — przyczem skutkiem obniżenia dochodów, zwinięto jedno (najniższe) stypendyum na 150 zł. szkoły Dublańskiej — tak, iż pozostały tylko trzy, jedno na 300 zł., a dwa po 200 zł. Jest wszakże nadzieja — że po upływie pewnego czasu, przez skapitalizowanie corocznej nadwyżki przychodów, stypendyum to przywrócone zostanie napowrót. W sprzedaży akcyi (które zbyto w Wiedniu nader szczęśliwie, bo po 215 zł.) użył uprzejmie swego pośrednictwa członek Komitetu Wny Hausner.

Jako fakt wreszcie godny zarejestrowania w rocznikach Towarzystwa naszego, notujemy — iż dnia 3 Lipca 1887 miał Komitet zaszczyt przedstawić się i być przyjętym *in gremio* przez JCWysokość Najdostojniejszego Następcę Tronu, podczas Jego pobytu we Lwowie.

Dokładny obraz czynności i stanu funduszków Oddziałów Towarzystwa naszego, podają zamieszczone poniżej sprawozdania.

My tylko zaznaczymy, że Oddział Tlumacki zreorganizowany został przez delegata Juliana kniazia Puzynę, na Zgromadzeniach dnia 15 i 25 Maja — a Oddział Rohatyński (po śmierci Prezesa Stanisława hr. Krasickiego) przez delegata p. Mikołaja Torosiewicza na Zgromadzeniu dnia 21 Października. Prezesem pierwszego obrany został p. Oktaw Doschot, a Prezesem drugiego p. Jakób Bittner — i czynności w obu tych Oddziałach są już w prawidłowym toku.

Obok tego zaszły zmiany w kierownictwie kilku Oddziałów — i tak: w Oddziale Jarosławskim zamianowany został Prezesem p. Władysław hr. Koziebrodzki, wskutek rezygnacyi p. Zygmunta Dembowskiego, który jako Wiceprezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie zamieszkać musiał; w Oddziale Żółkiewskim obrano Przewodniczącym p. Eugeniusza Rozwadowskiego w miejsce p. Waygarta, który także zrezygnował — a w Oddziale Rudeńsko-Gródeckim po śmierci czcigodnego ś. p. Henryka Janki wybór nie jest dotąd przeprowadzony.

Z przyjemnością też konstatuje Komitet wzrost Oddziałów: Podolskiego, Jarosławskiego, Stryjskiego, Brzeżańskiego, Złoczowskiego i Kołomyjskiego — a mianowicie trzech pierwszych — z których pierwszy, w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrósł o 27 członków, a 137 zł. wkładek — drugi o 14 członków, a 125 zł. 50 ot. wkładek — trzeci przy tejże samej ilości członków, ma o 28 zł. więcej wkładek rocznych. W innych natomiast Oddziałach szczerupleje liczba członków i wkładek; a jeśli się obok tego zważy, że

ilość członków, opłacających 15 zł. wkładki rocznej (do jakiej według § 7 statutu członkowie w regule są obowiązani) ubywa również z każdym rokiem — to jeżeli temu zapobiegliwość Rad Oddziałowych nie zaradzi, przez przybranie licznych członków nowych dla zrównoważenia ubytku, przyszłość nie tylko Oddziałów ale i Towarzystwa zatrząść może.

W etacie Komitetu zaszła ta zmiana (o której już na wstępie wzmiankowaliśmy) iż u był z grona jego członek ś. p. Zygmunt Bojarski, na którego miejsce wybór rozpisany.

Etat kancelaryi pozostał ten sam. Zmieniono tylko lokal Towarzystwa od dnia 1 Sierpnia 1887 — w skutek wypowiedzenia dawniejszego lokalu ze strony Zarządu Zakładu nar. im. Ossolińskich; na czem wszakże zyskało tylko Towarzystwo, gdyż za lokal nowy (znajdujący się przy ulicy Ossolińskich l. 15 I piętro) — nierównie dogodniejszy i o wiele ładniejszy od dawnego — opłaca o 122 zł. 50 ct. mniej czynszu rocznego. Kontrakt zawarto na lat 5.

Posiedzeń odbył Komitet w roku ubiegłym 17. Protokół podawczy liczył 2005 Exhibitów — a ruch kasowy (wraz z zapasem) wynosił w przychodzie 156.031 zł. 86 ct. i tyleż w rozchodzie — razem przeto 312.063 zł. 72 ct.

Lwów dnia 12 Lutego 1888.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

Prezes:
Adam ks. Sapiaha.

Sekretarz i sprawozdawca:
Józef Greliński.

... ..
... ..
... ..

W W

100

100

100

100

W y k a z

stanu obór zarodowych subwencyonowanych pełnej krwi, utworzonych przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, od r. 1882 po koniec r. 1887.

Liczba porządkowa	Właściciel obory zarodowej	B u h a j e i k r o w y r o z p ł o d o w e											P r z y c h o w e k												U w a g i											
		R o k 1 8 8 7											O d r. 1 8 8 2—1 8 8 6				R o k 1 8 8 7				R a z e m z 6 l a t															
		O b o r y z a r o d o w e s u b w e n c y o n o w a n e			S t a n o b o r y p r z y z a łoż e n i u		S t a n z p o c z ą t k i e m 1 8 8 7 r.		S t a n z k o ń c e m 1 8 8 7 r.		N a j m n i e j s z a i n a j w i ę k s z a w a g a k r o w y w o b o r z e k l g m .	N a j m n i e j s z a i n a j w i ę k s z a w a g a k r o w y w o b o r z e s z t u k	M l e c z n o ść			S p r z e d a n o n a c h ó w	P r z y c h o w u j e s i ę		W c i e l o n o d o o b o r y z a r o d o w e j		U r o d z i ło s i ę		Z g i n ę ło			S p r z e d a n o j a k o n i e z d a t n e		S p r z e d a n o n a c h ó w		P r z y c h o w u j e s i ę		P r z y c h o w u j e s i ę		P o z o s t a ło n a c h ó w w o b o r a c h z w i ę n i ę t y c h		
		N r .	N a z w a m i e j s c a	R a s a	b u h a j ó w r o z p ł o d .	k r ó w z a r o d o w .	b u h a j ó w	k r ó w	b u h a j ó w	k r ó w			U z y s k a n o m l e k a r a z e m	O d j e d n e j k r o w y p r z e c i ę t n i e	o d j e d n e j k r o w y p r z e c i ę t n i e		o d j e d n e j k r o w y p r z e c i ę t n i e	o d j e d n e j k r o w y p r z e c i ę t n i e	b u h a j k i	c i e l i ę t k i	b u h a j k i	c i e l i ę t k i	b u h a j k i	c i e l i ę t k i		b u h a j k i	c i e l i ę t k i	b u h a j k i	c i e l i ę t k i	b u h a j k i	c i e l i ę t k i	b u h a j k i	c i e l i ę t k i	b u h a j k i	c i e l i ę t k i	b u h a j k i
1	Sanguszko Eustachy, książę	I.	Krzyż	Krajowa nizinna	2	17	1	17	1	17	271—375	16	18.157	11.348	3:10	2	2	10	4	10	7	12			7	8			4	2	14					
2	Lastawiecki Zygmunt	II.	Lipnik	" "	1	16	2	16	1	16	280—370	14	13.480	962:8	2:63	7		1	14		13	9	6			6	2			3	4	4	18			
3	Sapieha Adam, książę	XXI.	Krasiczyn *)	Krajowa góraska (Podzarki)	1	10	1	4												3													9	5		
4	Orzechowicz Bolesław	V.	Kalników **)	Pincgauska	1	12	1	12	1	9	471—692					5		3	7	1	5	1	1	1	1							3	7			
5	Dzieduszycki Klemens, hr.	XVI.	Martynów ***)	" "	1	10	1	11							3			1	5														5	4		
6	Kieszkowski Jacek	XV.	Łuka mała	" "	1	10	1	11	1	10	441—652	10	15.835	1583:5	4:33	11	5	1	7			3	7	1	1			1		1	6	2	13			
7	Koziebrodzka Róża, hr.	VI.	Podhajczyki	Simentalsko-Berneńska	1	10	1	15	2	13	505—663	11	15.300	1390:9	3:51	12		2	5		9	6	6	1					5	6	7	11				
8	Kellermann Józef	VII.	Żuklin	" "	1	12	1	13	1	10	430—508	10	24.982	2498:2	6:84	18	3	1	8		7	10	2	1		3		3		3	2	4	10			
9	Wiktor Kazimierz	XX.	Zarszyn	" "	1	10			1	10	520—720										3	2									3	2	3	2		
10	Głuchowski Grzegorz	IX.	Kamienna	" "	1	10	1	12	1	13	355—522	9	20.640	2293:9	6:28	12	2	1	3		7	3	4					1		2	4	3	7			
11	Fedorowicz Tadeusz	X.	Klebanówka	" "	1	8	1	9	1	7	551—631	7	15.039	2148:4	5:88	8	2	3	6	1	4	3	5		1				3	4	6	10				
12	Obst Jan	XIV.	Buków	" "	1	10	1	11	1	16	370—559	11	26.937	2444:2	6:69	15		1	2		10	3	4	1					2	4	3	6				
13	Rozwadowski Eugeniusz	IV.	Wiązowa ***)	Kuhlandzka	1	13	1	18							15	1				8													8	10		
14	Wiśniewski Teofil	III.	Ostrów	" "	1	15	1	12	1	11	450—540	11	23.242	2112:9	5:78	25	6	1	12		1	6	4						6	4	7	16				
15	Ebenberger Adolf	XIX.	Żurawica	Ayrshire	2	10	1	9	1	9	390—480	9	20.253	2250:3	6:16	7		5	5		4	4			1				4	3	9	8				
16	Balicki Ludwik	XI.	Wykoty	Oldenburgska	1	10	1	8	1	11	418—600	7	12.714	1816:2	4:97	9	1	4		5	1	3		1					1	2	5	2				
17	Śmiałowski Bolesław	XII.	Stojańce	" "	1	10	1	9	1	12	530—636	8	20.844	2605:5	7:13	15	3	1	5	1	5	6	4			1	1		5	3	6	8				
18	Schnell Oskar	XIII.	Firlejówka	" "	1	10	1	8	1	9	456—665	6	10.402	1733:6	4:77	10		3	12		3	4		1	1				3	2	6	14				
19	Gniewosz Włodzimierz	XVII.	Potok złoty	" "	1	8	1	10	1	15	415—680	10	19.625	1962:5	5:37	8		4		7	10	4					2		8	4	8	8				
20	Lanckoroński Karol, hr.	XVIII.	Komarno	" "	1	8	1	10	1	11	530—693	7	17.968	2566:8	7:03	6		4		8	7	4		1	2			5	3	9	3					
					22	219	20	215	18	199						186	25	33	100	8	107	85	76	5	7	19	12	7	54	57	87	157	22	19		

Z e s t a w i e n i e p r z y c h o w k u

(po strąceniu tego co zginęło lub jako niezdatne sprzedano po koniec roku 1887).

Wcielono do obór zarodowych subwencyonowanych	8	buh.	107	jał.
Przychowuje się w oborach zarodowych subwencyonowanych	87	"	157	"
Pozostało na chów w oborach zwiniętych	22	"	19	"
Sprzedano na chów hodowcom w kraju	186	"	25	"

Razem przychowano w 6 latach 303 buh. 308 jał.

WYKAZ

stacyj subwencyjnych i subwencyonowanych buhajów dla włościan

w r o k u 1887.

(Okres subwencyjny od 1 Października 1886 do 1. Października 1887).

Rok 1886/7

Liczba parządkowa	Oddział Tow. gosp.	Było stacyj										Ilość odlatowanych krów				Wypłacono stacyom				Właściciel stacyj
		Powiat	miejsce	rasa buhajów	Razem				szczegółowo	razem	szczegółowo		razem							
					subwencyjnych	nie subwencyjnych	Razem	szczegółowo			razem	zł.	ct.	zł.	ct.					
																szczegółowo	razem	zł.	ct.	
		Z przeniesienia . . .										31	1729	1843	20					
9	Jarosław	Łańcut	Czarna	Berneńska ^a	1		60		72								Kiwała Jakób			
		"	Grodzisko	"	1		60		72								Żak Józef			
		"	Kosina	"	1		60		72								Zabielski Antoni			
		"	Łopuszka w.	"	1		60		72								hr. Scipio Karol			
		"	Markowa	"	1		50										ks. Ziemiański			
		"	Studzian górny	1/2 Holend.	1		60		72									Dąbrowski L.		
		"	Urzejowice	"	1		60		72									Turnau H.		
		"	Jarosław	Chłopice	"	1		60		72								hr. Koziobrodzki Wł.		
		"	"	Dresina	"	1		60		72								Sroczyński Bronisław.		
		"	"	Jodłówka	Algauska	1		60		72								Ostrowski Dyonizy		
		"	"	Kramarzówka	Ayrshire	1		60		72								Kolesiński Seweryn		
		"	"	Radymno	1/2 Holend.	1		58		69	60							Kraft Aleksander		
		"	"	Pełkinie	"	1		34		40	80							ks. Czartoryski Jerzy		
		"	"	Zablotce	1/2 Berneń.	1		60		72								Bogdański Władysław		
"	"	Tywonia	Szwyc	1		60		72								Frommel Juliusz				
10	Kaluż	Kaluż	Petranka	Berneńska	1		60		72								Zachariasiewicz Rudolf			
		"	Landestreu	"	1		60		72								Hass Jakób			
		"	Wojniłów	"	1		60		72								Samolówka Jacek			
		"	Dubowica	"	1	1	3		240			288					Mierzeński Henryk			
		11	Kolomyja	Kolomyja	Hańkowce	1/2 Berneń.	1		60		72								Marmarosch Hersz	
				"	Ceniawa	Berneńska	1		60		72								Siwicki Konstanty	
				"	Korszów	"	1		47		56	40							Łysakowski Wal.	
				"	Pererów	1/2 Berneń.	1		60		72								Domain Celestyn	
				"	Zamulińce	Berneńska	1	3	2		287			344	40				Kosiński Izaak	
		12	Lwów	Lwów	Siemianówka	1/2 Berneń.	1		60		72								Abrahamowicz Dawid	
"	Prusy			Algauska	1	2		60		120			144				Wolański Jan			
13	Przemysł	Dobromil	Dobromil	Berneńska	1		60		72								Geisler Piotr			
		"	Grażiowa	1/2 Berneń.	1		60		72								Nowosielecki Bronisław			
		"	Kreców	Pinzgausk.	1		60		72								Nowacki Władysław			
		"	Przemysł	Buców	Berneńska	1		60		72								Bogdański Władysław		
		"	"	Buszkowice	1/2 Oldenb.	1		60		72								Kwieciński Antoni		
		"	"	Krzywcza	1/2 Ayrsh.	1		35		42								Jocz Bolesław		
		"	"	Stubno	Pinzgausk.	1		60		72								dr. Myszkowski L.		
		"	"	Batycze	Berneńska	1		60		72								Dłuski Henryk		
		"	"	Tyszkowice	1/2 Pinzgau.	1		60		72								Kamiński Kazimierz		
		"	"	Żurawica	1/2 Oldenb.	1	5	5		60	575			690				Bogdański Władysław		
Do przeniesienia . . .					9	68		4088			4509	60								

Rok 1886/7

Liczba porządkowa	Oddział Tow. gosp.	Było stacyj										Ilość odlatowanych krów		Wypłacono stacyom				Właściciel stacyi	
		Powiat	miejsce	rasa buhajów	Razem				szczęgółowo	razem	szczęgółowo		razem						
					subwencyjnych	subwencyjnowych	nie subwencyjnych	subwencyjnowych			zł.	ct.	zł.	ct.					
															razem				
		Z przeniesienia . . .										9	63			4509	60		
14	Przemysłany	Przemysłany	Janczyn	Berneńska	1				60		72							Sander Edmund J.E. hr. Potocki Alfred J.E. hr. Potocki Alfred	
		"	Przemysłany	"		1			60		72								
		"	Wołków	"		1			60		72								
								1	2					180		216			
15	Rohatyn	Rohatyn	Sarnki górne	1/2 Berneń.	1				60		72						Bittner Jakób Romanowski Józef Tustanowski Wład.		
		"	Świstelniki	"		1			60		72								
		"	Knihynicze	Szwyc		1			43		50	40							
								3						163		194	40		
16	Budki	Gródek	Suchowola	Szwyc	1				27		32	40					Brajer Jan Gutkowski Zygmunt Wiśniewski K. Zucker Zygmunt Gottlieb Zdzisław Gizowski Józef Gizowski Kazimierz Kos Michał ks. Kamiński M.		
		"	Dombrowica	Krajowa		1			60		72								
		"	Dobrzany	Kuhlandz.		1			35		42								
		Mościska	Chorośnica	1/2 Holend.		1			60		72								
		"	Dolhomościska	Oldenb.		1			60		72								
		"	Mokrzany wiel.	"		1			46		60								
		"	Szeszerowice	"		1			60		72								
		Rudki	Komarno	Holender.		1			60		72								
"	Rudki	1/2 Oldenb.		1			60		72										
								3	6					468		566	40		
17	Sambor	Sambor	Kowenice	1/2 Oldenb.	1				60		72						Tworkowski Stanisław Barański Feliks Balicki Ludwik		
		"	Maksymowice	"		1			60		72								
		"	Wykoty	"		1			34		40	80							
								3						154		184	80		
18	Sanok	Lisko	Olszanica	Berneńska	1				60		72						Jordan Józef Bal Władysław Krański Wincenty Ostaszewski Stanisław Truskolaski Wł. Romer Hieronim Wasilkowski Ed. Gołkowski Bolesław		
		"	Rudeńko	"		1			60		72								
		"	Leszczowate	"		1			60		72								
		Sanok	Klimkówka	"		1			60		72								
		"	Płonna	"		1			60		72								
		"	Markowce	"		1			27		32	40							
		"	Prusiek	"		1			60		72								
		"	Tyrawa wołosk.	"		1			32		38	40							
								4	4					419		502	80		
19	Stanisławów	Nadwórna	Cucylów	Berneńska	1				60		72						Iwanicki Antoni Bohadczuk Roman Tymczuk Michał Pawłuk Mikołaj Hammer Stanisław Ożegalski Kazimierz Regenstreif Zygmunt Kozorowski Władysław Weber Ferdynand Doszot Oktaw		
		"	Kamienna	"		1			60		72								
		"	Kamienna	"		1			60		72								
		"	Skopówka	"		1			60		72								
		Stanisławów	Stanisławów	"		1			60		72								
		"	Pukasowce	"		1			48		57	60							
		Tłumacz	Kłubowce	"		1			60		72								
		"	Bratkowce	"		1			60		72								
		"	Ladzkie	"		1			60		72								
		"	Pałahicze	"		1			60		72								
										10						588			705
		Do przeniesienia . . .										17	91			6035		6879	60

Tablica III.

W y k a z

oryginalnego bydła rozplodowego sprowadzonego do kraju przez Komitet Tow. gosp. gal. w roku 1887.

Liczba porządkowa	Wyszczególnienie	Powiat	Miejsce	Właściciel obory	Sprowadzono					
					Rasy					
					Simen- talskiej	Olden- burskiej	Szwyckiej	Kuh- laudzkiej	buhajów	jałówek
					buhajów	jałówek	buhajów	jałówek	buhajów	buhajów
					S z t u k					
1	Do obór zarodowych subwencyonowanych pełnej krwi *)	Sanok	Zarszyn	Wiktor Kazimierz	1	10
		Trembowla	Podhajczyki	hr. Koziobrodzka Róża	1
		Mościska	Kalników	Orzechowicz Bolesław	1
		Ropczyce	Ostrów	Wiśniewski Teofil	1
		Buczacz	Potok złoty	Gniewosz Włodzimierz	.	.	1	2	.	.
		Sambor	Wykoty	Balicki Ludwik	.	.	.	2	.	.
		Złoczów	Firlejówka	Schnell Oskar	.	.	.	2	.	.
		Mościska	Stojańce	Śmiałowski Bolesław	.	.	.	1	.	.
2	Do obór zarodowych subwencyonowanych pół krwi *)	Przemyśl	Krasiczyn	ks. Sapieha Adam	1
		Złoczów	Kniaże	Augustynowicz Bolesław	1
		Gródek	Suchowola	Brajer Jan	1	.
		Jarosław	Wysocko	hr. Zamojski Stefan	.	.	1	.	.	.
		Rudki	Podwysokie	Gizowski Józef	.	.	1	.	.	.
3	Do obór prywatnych	Bóbrka	Stare siolo	hr. Potocki Alfred	1
		Brzozów	Wzdów	Ostaszewski Teofil	1
		Brzesko	Gnojnik	Homolacz Wilhelm	1	1
		Tarnów	Krzyż	ks. Sanguszko Eustachy	1
		"	Gumniska	"	.	.	1	.	.	.
		Radziechów	Radziechów	hr. Badeni Stanisław	1	.	.	.	1	.
		Złoczów	Stronibaby	Obertyński Kasimierz	1	.
		Kraków	Giebułtów	Jeziński Antoni	.	.	2	.	.	.
4	Na stacye subwencyjne	Jarosław	Łopuszka w. **)		1
R a z e m 39 sztuk					11	11	6	7	3	1

*) Właściciele obór zarodowych subwencyonowanych pełnej i półkrwi otrzymali 50% opustu z funduszów państwowych, z wyjątkiem Excel. JO. Adama księcia Sapiehy, który z subwencji korzystać nie chciał.

**) Buhaj na stacyi w Łopuszce wielkiej, zakupiony z funduszów subwencyjnych, pozostaje własnością galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, a dany jest na stacyę z zastrzeżeniem, że, jeżeli która z obór zarodowych subwencyonowanych zapotrzebuje buhaja rzeczonyj rasy, natenczas ma być do tej obory oddany.

W y k a z

przyznanych przez Komitet c. k. galic. Towarzystwa gosp. stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych na rok 1887/8.

Liczba porządkowa	Oddział Tow. gospodarskiego	W roku 1886/7 było stacyi		Przyznano stacyi na rok 1887/8			Prelimino- wana kwota
		subwen- cyjnych	subwencyo- nowanych	subwen- cyjnych	subwencyo- nowanych	razem	zł.
1	Oddział Bełz	5	.	4	4	288
2	„ Borszczów	5	.	3	3	216
3	„ Bóbrka	1	.	2	2	144
4	„ Brody	3	1	3	4	288
5	„ Brzeżany	4	.	4	4	288
6	„ Buczacz (Podolski)	7	4	6	10	720
7	„ Brzozów	3	.	3	3	216
8	„ Horodenka	3	.	2	2	144
9	„ Jarosław	20	11	5	16	1152
10	„ Kałusz	1	3	2	4	6	432
11	„ Kołomyja	3	2	3	2	5	360
12	„ Lwów	2	.	2	2	144
13	„ Przemyśl	5	5	6	4	10	720
14	„ Przemyślany	1	2	3	1	4	288
15	„ Rohatyn	3	1	2	3	216
16	„ Rudki	3	6	3	6	9	648
17	„ Sambor	3	1	4	5	360
18	„ Sanok	4	4	9	.	9	648
19	„ Stanisławów	10	2	8	10	720
20	„ Stryj	2	.	3	3	216
21	„ Tarnopol	7	.	6	6	432
22	„ Tłumacz	1	1	3	4	288
23	„ Złoczów	6	.	6	6	432
24	Okręg Cieszanów	6	2	3	5	360
	R a z e m	17	113	49	86	135	9720

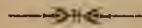
Część II.

SPRAWOZDANIA

Oddziałów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic.

z ważniejszych ich czynności i stanu funduszków

za rok 1887.



1. Oddział Bobrecki.

(Powiat Bóbrka).

Oddział Bobrecki liczył w roku 1887 członków 36, z wkładką roczną 178 zł. 30 ct. Oplacających wkładkę 15 zł. liczy Oddział 5 członków.

Oddział odbył w ciągu roku jedno Walne Zgromadzenie.

Stacya doświadczalna kartofel w Chlebowicach rozwija się bardzo pomyślnie. Posadzono 1800 kilogramów w 14 różnych gatunkach, zebrano zaś 11.650 kilogramów. Rozprzedano na wiosnę na nasienie pomiędzy członków Oddziału, po bardzo umiarkowanej cenie, 2800 kilogramów kartofel w 8 przeważnie gorzelnianych gatunkach; rozdano zaś bezpłatnie włościanom, 2200 kilogramów w 6 gatunkach przeważnie jadalnych. — Stacya doświadczalna, dzięki umiejętnemu kierownictwu Wgo Wilhelma Bischofa, zdobyła sobie pewien rozgłos także i w innych krajach Monarchii — czego dowodem liczne korespondencye żądające rad i wskazówek z różnych stron nadchodzące.

Oddział postanowił rozszerzyć zakres działania stacyi doświadczalnej przez uprawę różnych gatunków owsa, jęczmienia i nasion pastewnych, co w tym roku prawdopodobnie w życie wejdzie. Dla ułatwienia sobie tego zadania przystąpił Oddział do Wiedeńskiego Stowarzyszenia: „*Verein zur Forderung des landwirthschaftlichen Versuchswesens in Oesterreich*“.

Oddział wziął udział w Wystawie krakowskiej, przedstawiając różne gatunki kartofel na stacyi doświadczalnej wyprodukowanych — wraz z szczegółowemi odnośnemi datami, za co srebrnym medalem odznaczony został.

Oddział posiadał w roku ubiegłym jedną stacyę subwencyonowanego buhaja.

Ogólny obrót funduszami: przychód wynosił 5083 zł. 76 ct., rozchód 4909 zł. 18 ct. — zostaje gotówką 174 zł. 58 ct.

2. Oddział Brodzki.

(Powiat Brody).

Ważniejsze sprawy, jakimi Oddział Brodzki w ciągu 1887 roku zajmował się, były następujące:

Bezskuteczne, ponowne poszukiwania po całym kraju za prosiętami rasy krajowej, celem rozpowszechnienia takowej w powiecie.

Przedłożenie centralnemu Komitetowi dezyderatów subwencyjnych na rok 1888.

Wprowadzenie w życie trzech stacyj buhajów subwencyonowanych — i pomyślnym skutkiem uwieńczone zabiegi, co do uzyskania jednej stacyi subwencyjnej.

W dalszym ciągu zajmował się Oddział:

Sprawą Wystawy krajowej w Krakowie, i —

Sprawą Banku ratunkowego w Poznaniu.

Wypowiedział wobec miejscowego c. k. Starostwa przychylną w trzech wypadkach opinię, co do przemiany kultury lasowej na rolną, łącznie na przestrzeni 293 morg. 360 sąż. kwadr., z tem jednak zastrzeżeniem co do dwóch korczunków, by w zamian za to zostało zalesionych 167 morg. 800 kwadr. sążni.

A nakoniec, zajmował się Oddział wykonywaniem wszelkich innych poleceń Komitetu centralnego, odnoszących się do spraw ogólnych, przez zaznajamianie swych członków z treścią otrzymywanych okólników.

Ruch kasowy wynosił: w przychodzie 478 zł. 43 $\frac{1}{2}$ ct., w rozchodzie 255 zł. 87 ct. — reszta kasowa 222 zł. 56 $\frac{1}{2}$ ct.

3. Oddział Brzeżański.

(Powiaty: Brzeżany, Podhajce).

Z końcem Grudnia 1887 r. Oddział liczył członków 48, z ogólną sumą wkładową 240 zł.

W ciągu roku 1887 Oddział odbył Walnych posiedzeń 3, posiedzeń Rady 5.

Z ważniejszych zaś czynności Oddziału w r. 1887 przeprowadzono:

Prócz popierania postanowień Komitetu Wystawy krajowej w Krakowie w r. 1887 odbytej, programem oznaczonych, Oddział uchwałą powziętą na posiedzeniu Rady z dnia 11 Marca 1887 r. przyczynił się z funduszów swoich kwotą 50 zł.

Uchwalono niemniej wysłanie petycyi do Wys. Rządu, o zaprowadzenie stacyi ogierów w Brzeżanach.

Postawiono wniosek, aby istniejące fundusze Oddziału Towarzystwa gospod. galic. ulokować w kasie zaliczkowej w Podhajcach.

Wypracowano statut wynagrodzeń najlepszych parobków obu powiatów Oddziału tutejszego, z funduszów na ten cel przeznaczonych.

Ogłoszono i zapoznano członków tutejszego Oddziału z zasadą instrukcyi utworzonych stacyj buhajów.

Na wniosek przewodniczącego przyjęto do załatwień czynności kancelaryjnych sekretarza, za rocznem wynagrodzeniem 60 zł. od 1 Grudnia 1887.

Na wniosek jednego z członków Rady zakupna jednej akcyi Banku Poznańskiego, uchwalono zakupić akcyę jedną i wyplacono pierwszą ratę w kwocie 165 zł. *a conto* sumy 620 zł.

Zakupno z funduszów Oddziału narzędzi gospodarczych ulepszonych, rozplodników, poprawnych nasion, zboża, kartofli, jakoteż założenie biura informacyjnego dla członków z przeznaczeniem na ten cel 100 zł.; odłożono na później.

Utworzone 4 stacye buhajów w Oddziale; parę razy do roku lustrowano przez delegowanych członków, i te znalezione w porządku i zgodnie z wymaganemi warunkami instrukcyi.

Rachunki kasowe za rok 1887 przez wybraną Komisję z grona Rady gospodarzej struty-nowano, przejrzano i znalezione w porządku.

Obrót funduszów Oddziału Towarzystwa gosp. galic. za rok 1887 wykazuje w przychodzie 3688 zł. 6 ct., w rozchodzie 258 zł. 46 ct. Pozostałość na rok 1888 okazuje się 3429 zł. 60 ct.

4. Oddział Brzozowski.

(Powiat Brzozów).

Oddział tutejszy odbył trzy posiedzenia Walnego Zgromadzenia, a mianowicie w dniu 14 Lutego, 23 Maja i 17 Sierpnia 1887 r.; zaś Rada Oddziału tak jak w roku zeszłym 12 posiedzeń, t. j. w każdym miesiącu raz.

Z ważniejszych spraw załatwiono, co następuje:

Przyznany zasiłek w kwocie 50 zł. na rozpowszechnienie trzody rasy krajowej, oddano Wielmożnemu Obstowi — zaś tą samą odezwą Komitetu centralnego przyznany zasiłek w kwocie 50 zł. na chów owiec rasy mięsnej przyznano Wmu Duniewiczowi.

Nadesłane przez Komitet centralny c. k. Towarzystwa gosp. galic. we Lwowie 10 egzemplarzy programu Wystawy krajowej w Krakowie, rozpowszechniono między członkami Oddziału.

Komitetowi Wystawy krajowej w Krakowie udzielono z funduszków Oddziału subwencyę w kwocie 25 zł.

Odezwę w sprawie Wystawy nasion we Lwowie, od 1—5 Marca 1887 r. odbyć się mającej, niemniej reskrypt Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 18 Września 1886 l. 10724/1393, wystylizowany do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w sprawie niezmiarki — rozpowszechniono między członkami Oddziału.

Okólnik Komitetu centralnego c. k. Towarzystwa gosp. galic. we Lwowie z dnia 30 Kwietnia 1887 l. 545, w sprawie Banku ratunkowego w Poznaniu, uchwalono popierać jak najusilniej, i w tym celu wybrano osobnych delegatów do zbierania chociażby najmniejszych datków.

Okólnik Komitetu centralnego c. k. Towarzystwa gosp. galic. we Lwowie z dnia 25 Kwietnia 1887 l. 551, w sprawie zachęcania ludności do tępienia chrząszcza majowego — udzielono w celu porozumienia się co do dalszego postępowania w tym względzie i wypracowania odpowiedniego wniosku Wydziałowi Rady powiatowej w Brzozowie.

Stosownie do okólnika Komitetu centralnego c. k. Towarzystwa gosp. we Lwowie z dnia 18 Października 1887 l. 1531 i w myśl odezwy Oddziału Brodzkiego w sprawie Banku ratunkowego w Poznaniu, uchwalono jednogłośnie: popierać najenergiczniej Bank ratunkowy w Poznaniu, równocześnie zawezwać obranych delegatów do przedłożenia dotąd ubieranych kwot.

Ogłoszenie Komitetu centralnego c. k. Towarzystwa gosp. galic. we Lwowie z dnia 26 Października 1886 l. 1532, odnoszące się co do zakupu nasion lnu, rozpowszechniono między plantatorami tutejszego Oddziału.

Projekt Oddziału c. k. Towarzystwa gosp. galic. Tarnopolskiego, odnoszący się do targów zbożowych, dalej za opuszczeniem §. 2 w projektowanej przez Wys. Rząd ustawie o pijaństwie, uchwalono popierać.

Na delegatów na Ogólne Zebranie Towarzystwa we Lwowie wybrano pp. Stanisława Dydyńskiego i Jana Obsta, zaś na zastępcę Wojciecha hr. Starzeńskiego.

Cały fundusz tutejszego Oddziału, po strąceniu części obowiązkowej, remuneracyi sekretarza w kwocie 25 zł., woźnego 4 zł. — i po strąceniu 25 zł. przesłanych komitetowi Wystawy krajowej w Krakowie — uchwalono zachować na cele nieprzewidziane, który to fundusz w znacznej części jeszcze ściągniętym nie został.

5. Oddział Horodeński.

(Powiat Horodenka).

Oddział sprowadził w tym roku 370 kilo lucerny dla członków swoich — lecz ilość ta ze względu na potrzeby włościan okazała się niedostateczną, dla których sprowadził jeszcze 50 kilo produkcji krajowej. Także sprowadził 100 cetn. metr. banatki oryginalnej, które to nasienie członkowie Oddziału rozebrali.

Z dezyderatów swoich postawił żądanie: udzielenia subwencyi w kwocie 400 zł. na urządzenie wystawy przeglądowej bydła włościańskiego (tym razem w mieście po za obrębem siedziby Oddziału odbyć się mającej) — i żądanie przyznania przynajmniej 3 stacyj buhajów subwencyonowanych dla włościan.

Przyznaną subwencyę za trzodę chlewną uchwalili użyć w ten sposób, że zakupionych zostanie 5 knurków — i przy sposobności wystawy przeglądowej bydła włościańskiego będą jako premie rozdane.

Oświadczył się za odstąpieniem biblioteki rolniczej, z daru Ministerstwa pochodzącej, miejscowej szkole rolniczej, dla korzystania przez nauczycieli fachowych.

Dla braku funduszu nie mógł przyczynić się do wystawy Krakowskiej przez udzielenie subwencji — ani obesłać takową z powodu odległości.

W sprawie podniesienia podupadłych plantacyj tytoniowych, porozumiano się z reprezentacją powiatową, która odpowiednio przedstawiła do Sejmu wniosła.

Z przyczyn od Oddziału niezależnych, odbyło się w roku bieżącym tylko jedno Walne Zebranie; Oddział przekonał się jednak, że tak korespondencyja jak i rachunki są w zupełnym porządku; co wszakże rozwojowi wydatniejszej akcyi przeszkadza, to szczupła liczba członków udział biorących — i dla tego uchwalono właścicieli i dzierżawców izraelitów do przystąpienia zaprosić i zapłacenia wkładek za rok 1887 od zalegających żądać, zaś weterynarza w braku odpowiedniego wpływu z wkładek nie opłacać. Tenże ograniczonym będzie na subwencyę powiatową.

Oddział wybrał nową Radę gospodarską na dalsze trzechlecie.

Przychód kasy Oddziału wynosił w roku 1887 320 zł. 26 ct., wydatek 243 zł. 24 ct. — zasób na rok 1888 77 zł. 2 ct.

6. Oddział Jarosławski.

(Powiaty: Jarosław, Łańcut).

Z końcem r. b. Oddział liczył członków 224, z roczną wkładką 688 zł., a oprócz tego dodatki na miejscowe potrzeby Oddziału 117 zł. 20 ct.

Lista członków obejmuje: księży 17, właścicieli ziemskich i dzierżawców dóbr 46, oficyalistów 32, doktorów medycyny 2, nauczycieli ludowych 14, Kółek rolniczych, włościan i małomieszczan 112.

Skonstatować należy, że Oddział nasz z każdym rokiem się podnosi. Obrót kasowy w r. 1887 wykazuje: w przychodzie 4380 zł. 53 ct., w rozchodzie 2121 zł. 93 ct. — zapas gotówki 2258 zł. 60 ct., z której 2100 zł. ulokowano na książeczkach oszczędności.

Na następnych lat trzy postanowiono subwencyonować sumą po 500 zł. rocznie pięć stacyj ogierów dla klaczy włościańskich; odpowiednie Instrukcye opracowane — i stacye te mają wejść w wykonanie w r. 1888.

Zakupiono z funduszu Oddziału 100 exemplarzy weterynaryi Dra Barańskiego, z których po kilka exemplarzy przeznaczają się na fanty na Ogólnych Zgromadzeniach — oraz odstępuje się członkom po cenie nabycia.

W ciągu roku odbyto pięć posiedzeń Rady Oddziału, a trzy Ogólne Zgromadzenia — w których brało udział po 165 członków — i ci wylosowali bezpłatnie różne przedmioty gospodarcze, i wyroby Towarzystwa powroźniczego w Radymnie za 121 zł. 55 ct., oprócz exemplarzy weterynaryi.

Komitet centralny udzielił w r. 1887 Oddziałowi subwencyę na stacye buhajów 1200 zł. Za pokrycie na 20 stacyach 1110 krów wypłacono 1332 zł., zatem Oddział z własnych funduszu dołożył 132 zł.

Na rok 1887/8 postanowiono 11 stacyj buhajów subwencyjnych, a 9 stacyj subwencyonowanych — o co wniesiono do Komitetu centralnego odpowiednie podanie.

Uchwalono wybrać 3 delegatów, którzyby ściśle i bezwzględnie zbadali stan utrzymywanych na stacyach buhajów, czy są odpowiedniej rasy i wieku — czy należycie żywione i pielęgnowane; a z rezultatów tych spostrzeżeń zdawali swe sprawozdania na Ogólnych Zgromadzeniach Oddziału.

Na rzecz Banku Poznańskiego dano z funduszu Oddziału 50 zł. i uchwalono: aby każdy członek płacący wkładki rocznie 1 zł. 20 ct., na rzecz tego Banku jednorazowo dopłacił 10%. Ci zaś, co płacą wyżej nad 1 zł. 20 ct. wkładki, 20%. Do końca roku z tych % wpłynęło 85 zł. 62 ct. a zalega jeszcze u członków 64 zł. 32 ct. Tak 50 zł. jak i zebrane od członków 83 zł. 30 ct. złożono do depozytu.

Wystawę krakowską subwencyonowano z funduszu Oddziału kwotą 50 zł., a Zarząd „Kółek Rolniczych“ we Lwowie kwotą 10 zł.

Postanowiono w r. 1888 urządzić w Przeworsku wystawę przeglądową bydła włościańskiego — i na ten cel przeznaczono z funduszków Oddziału 300 zł.

Na ostatniem Ogólnem Zgromadzeniu miał miejsce odczyt bardzo popularny i wyczerpujący „o przezimowaniu bydła“; postanowiono, aby na przyszłość na każdym Ogólnem Zgromadzeniu podobne odczyty miały miejsce.

Za staraniem Rady Oddziału zakupiono koniczynę bez kianianki dla członków Oddziału, którą rozsprzedano po cenie kupna — jak niemniej rozdano znaczną ilość nasienia buraków, marchwi i t. p. członkom Oddziału bezpłatnie — zakupioną z funduszków Oddziału za sumę 81 zł. 60 ct.

Na Ogólnych Zgromadzeniach poruszono wiele spraw ważnych, a między innymi o długotrwałem przesileniu rolnictwa — o zamierzonym nowym podatku gorzelnianym i w. i.

Na Ogólnem Zgromadzeniu Oddziału 5 Kwietnia zrezygnował z godności Prezesa Wny Zygmunt Dębowski, a z godności Sekretarza JW. Karol hr. Scipio. Zgromadzenie z największym żalem rezygnacye te przyjęło — gdyż niezwykle rozwój naszego Oddziału, pożytek, jaki rzeczywiście rolnikom i rolnictwu w powiatach Łańcuckim i Jarosławskim oddawał, był zasługą gorliwej pracy, poświęcenia — i przeważnie umiejętnego a wytrawnego kierownictwa tak Prezesa jak i Sekretarza.

7. Oddział Kałuski.

(Powiat Kałusz).

Oddział liczył w 1887 roku 19 członków, z ogólną wkładką 120 zł. w. a.

Jako fundusz żelazny posiada Oddział dwie książeczki kasy oszczędności, opiewające na sumę 361 zł. 26 ct. a. w.

Fundusz ten powiększa się rokrocznie w ten sposób, iż pozostałości kasowe po zamknięciu rachunku, które nie są zawsze jednej i tej samej wysokości, na te książeczki się lokuje.

Wydatki ograniczały się w roku 1887 na honorarium sekretarza rocznych 50 zł., na część obowiązkową dla Komitetu — i na wydatki drobne kancelaryjne t. j. przybory do pisania, portorya i t. p.

W roku 1887 odbył Oddział Towarzystwa 4 posiedzenia, na których omawiano przeważnie kwestye dotyczące pomnożenia stacyj subwencyonowanych buhajów, zesłanie urzędnika technicznego celem regulacyi rzek i potoków — o subwencyę na sprawienie maszyny do drenów dla osuszania bagien, jakoteż inne bieżące kwestye natury podrzędnej.

8. Oddział Kołomyjski.

(Powiaty: Kołomyja, Śniatyn).

Z końcem roku 1887 liczył Oddział 24 członków, z łączną wkładką roczną w kwocie 128 zł. 50 ct.; między tymi dwóch członków opłaca wkładkę po 15 zł. — a z dwóch włościan jeden po 1 zł., i drugi po 50 ct.

W roku 1887 odbyły się dwa Walne Zebrania. Na jednym z tych traktowaną była sprawa podniesienia plantacyi tytoniu — a w myśl powziętych uchwał odniósł się Oddział do Komitetu Towarzystwa gospodarskiego o poparcie tej sprawy, mianowicie wyjednanie: by dla większych plantatorów tytoniu udzielane były zaliczki, by cena za tytoń była podwyższoną, tudzież o wypisanie konkursu na dziełko popularne o uprawie tytoniu, i o przyjęcie do programu nauki szkoły rolniczej w Horodence także nauki o uprawie tytoniu.

W roku 1887 miał Oddział dwie stacye subwencyonowane z buhajami prywatnymi i trzy stacye z buhajami subwencyjnymi, tudzież otrzymał subwencyę na chów owiec w kwocie 50 zł. i na chów trzody chlewnej w kwocie 50 zł.; z których pierwsza została użytą dla włościan w powiecie Śniatyńskim, druga w powiecie Kołomyjskim, mianowicie przez zakupienie i rozdanie między włościan 5 knurków rasowych dla bezpłatnego użytku.

Przychodu było ogółem 228 zł. 82 ct., rozchodu 98 zł. 23 ct. — reszta kasowa 130 zł. 59 ct.

9. Oddział Lwowski.

(Powiat Lwowski).

Oddział Lwowski liczył w 1887 roku 83 członków, z wkładką roczną 261 zł. — z tych 8 członków opłacało wkładkę po 15 zł. rocznie.

W roku 1887 odbyły się 2 Walne Zgromadzenia, Rada Oddziału zaś miała 7 posiedzeń.

Oddział zajmował się na swych Zgromadzeniach między innymi następującymi ważniejszymi sprawami.

W sprawie zagrażającej gorzelnictwu naszemu — jednej z najważniejszej gałęzi przemysłu rolniczego — to jest w sprawie nowej zmiany systemu opodatkowania, a w każdym razie znacznej podwyżki stopy opodatkowania, uprosił członka Rady p. Dra Tadeusza Rutowskiego, aby na odbyć się mającym XXII Walnym Zgromadzeniu Towarzystwa sprawę tę tak przedstawił, iżby przez wszystkie Oddziały Towarzystwa gospodarskiego podniesioną została.

Podniósł powtórnie sprawę założenia Spółki mleczarskiej — i udał się do Komitetu, wybranego w tejże sprawie w r. 1886, o przyspieszenie tej dla Lwowa pożądanej Spółki.

Udzielił „Kółku rolniczemu“ w Prusach doborowych nasion kartofli z tem zastrzeżeniem, aby na wiosnę r. 1888 zwrócono taką samą ilość dla obdzielenia innych gmin.

Podniósł sprawę hodowli i tuczenia drobiu.

Postanowił w przyszłości na każdorocznym Walnym Zgromadzeniu urządzać wykłady i pouczenia z dziedziny rolnictwa, gospodarstwa i przemysłu domowego — i w tym celu udał się do gremium pp. profesorów wyższej szkoły rolniczej w Dublinach i c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie o poparcie usiłowań Oddziału.

Postanowił — ze względu, że zwiedzanie wzorowych gospodarstw z pouczeniami na miejscu byłoby bardzo pożądane — urządzać corocznie latem jedno Walne Zgromadzenie w Dublinach.

Zajął się subskrypcją udziałów na „Bank ziemski“ w Poznaniu i w tym celu poczynił odpowiednie zarządzenia.

Postanowił udać się do Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego z umotywowaną prośbą o udzielenie większej liczby subwencyonowanych stacyj buhajów dla włościan okręgu lwowskiego, albowiem dotychczas Oddział posiada tylko dwie takie stacje, a to u p. Dawida Abrahamowicza, właściciela dóbr w Siemianówce i u gospodarza Jana Wolańskiego w Prusach.

Przychód kasowy wykazywał 326 zł. 97 ct., rozchód 300 zł. 24 ct.; pozostałość kasowa na rok 1888 — 26 zł. 73 ct.

Protokół podawczy wykazywał 153 liczb porządkowych, które zostały załatwione.

10. Oddział Podolski.

(Powiaty: Buczacz, Czortków, Husiatyn, Zaleszczyki).

W r. 1887 dawny Oddział Buczacko - Czortkowsko - Zaleszczycki, rozszerzając swą działalność także na powiat Husiatyński, przyjął zbiorowo nazwę Oddziału Podolskiego.

Rada Oddziału odbyła 4 posiedzenia, a 2 nie przyszły do skutku, z powodu braku kompletu; Walnych Zgromadzeń członków Oddziału odbyło się 4.

Z powodu szczupłych funduszy a wielkich ciężarów — jakoto corocznie przez Oddział wypłacanych 300 zł., na rzecz niższej krajowej Szkoły gospodarczej w Jagielnicy — działalność Rady Oddziału jest nader utrudnioną; pomimo tego jednak Rada zakupiła, oraz włościanom rozdała nasion lucerny i konieczyń za 97 zł.; przeznaczyła na rzecz sklepu towarów żelaznych i mieszanych, założonego przez Kółko rolnicze w Jagielnicy, pożyczkę bezprocentową w wysokości 100 zł.; na rzecz Towarzystwa Kółek rolniczych ofiarowała Rada 20 zł. — i 50 zł. na krajową Wystawę w Krakowie.

Jako główną działalność w r. p. Rady Oddziału Podolskiego uważać należy, wprowadzenie w życie nader ważnego wniosku p. Głazewskiego o tworzeniu grup gospodarskich. Usiłowania Rady jednak o tyle nie przyniosły spodziewanych rezultatów, że tylko jedna grupa gospodarska w Bere-

mianach normalnie i dobrze rozwija się; ale rozwój i pożyteczna działalność tej grupy udowodni najlepiej, jak tworzenie licznych podobnych grup gospodarskich po całym kraju mogłoby pożytecznie oddziaływać na ustrój całości jego - i obudzić większość naszych ziemian, niestety w pewnej bezczynności drzemających, do nowej i pożytecznej działalności.

Rada Oddziału starała się także energicznie popierać czynność Komitetu dla Banku ratunkowego Poznańskiego. Oddział Podolski nabył ze składek Członków Oddziału na swą własność jedną akcyę Banku Poznańskiego ziemskiego, a za pośrednictwem Przewodniczącego Oddziału rozprzedanych zostało 5 i pół akcyi powyższego Banku.

Oddział Podolski zainteresował się zawiązać się mającem Towarzystwem Ochrony własności ziemskiej — i był uchwalił nabycie jednej akcyi tegoż Towarzystwa; ale działalność jego w tej mierze została sparaliżowaną zupełną bezczynnością specjalnego komitetu, któremu zawiązanie Towarzystwa Ochrony własności ziemskiej zostało powierzonym.

Projektowane w r. b. premiowanie gospodarstw włościańskich nie przyszło do skutku, z powodu spóźnionej pory i przyczyn niezależnych od Rady Oddziału; ale zachowane fundusze zostaną zużytkowane na ten sam cel w roku bieżącym. Co do otrzymanych subwencyj ze strony Szanownego Komitetu Towarzystwa naszego, to Oddział Podolski w r. 1887 uzyskał tylko 6 stacyj subwencyonowanych buhajów, co wobec terażniejszej rozległości Oddziału jest nader mało.

Ogół dochodów Oddziału wynosił w r. 1887 1.041 zł. 28 ct., ogół rozchodu 1.029 zł. 99 ct.; z dniem zamknięcia rocznych rachunków pozostało w kasie Oddziału 11 zł. 29 ct.

W r. 1886 liczył Oddział 47 członków, ze sumą wkładek 468 zł.; w r. 1887 liczba członków wzrosła do 74, a suma wkładek do 605 zł. — co jest najwymowniejszym dowodem rozwoju dość pomyslnego Oddziału Podolskiego.

11. Oddział Przemyski.

(Powiaty: Przemyśl, Jaworów, Mościska).

Oddział gospodarski Przemyski liczył w 1887 roku 101 członków. Walnych Zgromadzeń odbyło się w tym roku 2, mianowicie dnia 25 Lutego i 8 Lipca — Rada Oddziału miała posiedzeń 6.

W ciągu roku 1887 weszło do protokołu podawczego 81 liczb exhibitów spraw bieżących, z których jedne na Walnych Zgromadzeniach, inne zaś na Radach Oddziału gospodarskiego załatwione były, a mianowicie:

Rada Oddziału gospodarskiego mając przedewszystkiem na oku podniesienie chowu bydła włościańskiego w tutejszej okolicy, za najpraktyczniejszy środek zmierzający do osiągnięcia pożądanego rezultatu, uważała z jednej strony jak najliczniejsze ustanowienie subwencyonowanych stacyj buhajów w obrębie tutejszego Oddziału dla użytku włościan — z drugiej zaś urządzenie wystaw przeglądowych bydła włościańskiego, połączonych z premiowaniem — i w kierunku powyższym poczyniła odpowiednie starania; które jednakowoż dla braku potrzebnych funduszy tylko w części skutek odniosły, tak, że Rada Oddziału widziała się zmuszoną ograniczyć się tylko na zaprowadzeniu 5 subwencyjnych i 5 subwencyonowanych stacyj buhajów na rok 1887, i z ubolewaniem od zamiaru urządzenia wystawy przeglądowej bydła włościańskiego w jednym z miast powiatowych tutejszego Oddziału odstąpić zniewoloną była.

Sprawę Towarzystwa Ochrony własności ziemskiej postanowiono poruszyć na Ogólniej Radzie we Lwowie przez delegatów Oddziału, tudzież postawić w tej mierze stosowne wnioski.

W skutek uchwał na Ogólnem Zgromadzeniu Oddziału zapadłych, Rada gospodarska postanowiła zasadniczo zająć się sprawą przesilenia gorzelni rolniczych, przez zaprowadzić się mający nowy system podatku gorzelnianego przez c. k. Rząd projektowany — i w tym celu wystosowała petycyę do Wysokiego Sejmu, przez wybraną deputacyę wniesioną, tudzież odpis takowej zakomunikowała wszystkim Radom powiatowym, Oddziałom gospodarskim i właścicielom gorzelni, w celu jej poparcia; wreszcie postanowiła opracować i wnieść dotyczące memorandum do Rady Państwa i Koła polskiego, w celu przestrzegania tej dla kraju naszego żywotnej kwestyi.

Ogólne Zgromadzenia Oddziału gospodarskiego postanowiono odbywać nietylko w mieście Przemyślu, lecz także i w innych miastach w obrębie Oddziału położonych,

Uchwalono założyć niższą szkołę rolniczą w miejscowości Miżyniec, a zajęcie się tą sprawą, t. j. wyjednanie potrzebnych subwencji, wypracowanie planów i t. d. poruczono osobnej komisji.

Oddział gospodarski postanowił jak najenergiczniej popierać interesa Banku ziemskiego w Poznaniu — i w tym celu wybrał osobny Komitet, który zajął się zbieraniem składek i subskrypcją na akcje, na rzecz tego Banku. Komitet ten odbył w roku 1887 pięć posiedzeń — a rezultat jego czynności był nadspodziewany, albowiem w powiecie Przemyskim już z końcem roku 1887 zebrane fundusze w gotówce i subskrybowane akcje wynosiły cyfrę 40.000 marek.

Rada Oddziału gospodarskiego, w interesie podniesienia chowu trzody chlewnej, zaprowadziła przy pomocy subwencji Komitetu centralnego — chlewnię zarodową tejże trzody rasy „China Poland“ w miejscowości Czyszki.

Obrót kasowy funduszy Oddziału w r. 1887 wynosił w przychodzie 1302 zł. 52 ct., w rozchodzie 1288 zł. 74 ct. — reszta kasowa 13 zł. 78 ct.

Oprócz tego posiada Oddział różne specjalne fundusze w ogólnej sumie 496 zł. 26 ct.

Zaległości u członków Oddziału wynoszą po koniec 1887 roku 346 zł.

12. Oddział Przemysłański.

(Powiat Przemysłański).

Oddział, utraciwszy w r. 1887 3 członków, liczy obecnie 25ciu — a to: 24 płacących razem wkładkę 121 zł., i jednego uwolnionego od wkładki.

Subwencyę uzyskaną w r. p. na trzodę chlewną — w kwocie 100 zł. — spożytkował Oddział w ten sposób, iż kupił dwie pary knurka i loszkę rasy Yorkshir za 50 zł. u p. Jakóba Bittnera w Sarnkach górnych, i te umieścił u członków swoich: u p. Stanisława Wybranowskiego w Kimierzu i u p. Stanisława Ruckiego w Lipowcach pod warunkiem, że z przychowku pierwszego dadzą dla dalszego rozpowszechnienia tej rasy po jednej parze. Co też w ciągu roku uczynili — i Oddział oddał je znowu p. Stanisławowi Kędzierskiemu w Meryszczowie i p. Floryanowi Starzeckiemu w Lipowcach. Nadto kupił czystej rasy Yorkshir w Żywcu jedną parę — i te pod powyższym warunkiem dał p. Władysławowi Czerkawskiemu w Meryszczowie.

Stacyj buhajów miał Oddział trzy — w Przemysłańskich, w Wołkowie i w Janczynie; ta ostatnia posiada buhaja subwencyjnego.

Wystawy przeglądowej, jak to w p. r. z takim powodzeniem Oddział odbył — i pomimo wszelkiego przygotowania ze swej strony — jak i premiowania bydła włościańskiego — nie doprowadził do skutku z powodu odmówionej subwencji.

Z własnych funduszy, jakie pozostały Oddziałowi z lat poprzednich, udzielił Oddział Wystawie krakowskiej 50 zł., wypłacił roczny zasiłek weterynarzowi 32 zł., uchwalił wziąć $\frac{1}{12}$ część akcyj „Banku Poznańskiego“, i dać jako zasiłek „Kółkom rolniczym“ 10 zł.

Posiadając subwencyę z lat poprzednich na owce, postanowił Oddział na tegorocznej Wystawie przeglądowej — jeżeli na nią uzyska subwencyę — spożytkować w sposób właściwy, zakupiwszy owce rasy odpowiedniej do potrzeb tutejszej okolicy.

Nie wliczając subwencji na stacye buhajów 216 zł. — dochód wynosił 377 zł. i tyleż rozchód — a cała pozostałość ogranicza się na zaległych wkładkach.

13. Oddział Rohatyński.

(Powiat Rohatyn).

W skutek dłuższej choroby, a następnie śmierci śp. hr. Krasickiego, byłego Przewodniczącego Oddziału — Oddział Rohatyński w roku ubiegłym był zupełnie bezczynny, i zorganizował się na nowo z końcem Października r. z.

Czynność Oddziału ograniczyła się na razie do załatwienia naglących spraw zaległych, a na Walnem Zebraniu Oddziału, które się odbyło dnia 26 Listopada r. z., uchwalono: założenie w roku

bieżącym w Oddziale stacyi doświadczalnej próbnej uprawy kartofli, tudzież zaprowadzenie stacyi zarodowej obory trzody chlewnej — i nadto uchwalono z funduszków Oddziału: 50 zł. na podniesienie chowu trzody chlewnej, 150 zł. na podniesienie chowu owiec, i 20 zł. na zakupno nasienia buraków, celem bezpłatnego rozdania onegoż pomiędzy włościan z równoczesnem pouczeniem o uprawie buraków.

Ogół przychodu wynosił w r. 1887 kwotę 823 zł. 15 ct., ogół rozchodu 148 zł. 05 ct. — reszta kasowa 675 zł. 10 ct. (w tej 61 zł. na akcyę Banku Poznańskiego).

14. Oddział Rudensko - Gródecki.

(Powiat Rudki i Gródek).

Członków liczył Oddział 127, z roczną wkładką 478 zł. Rada Oddziału zebrała się trzy razy. — Walne Zgromadzenie odbyło się w Rudkach — drugie zapowiedziane do Gródka nie doszło do skutku z powodu zamieci śnieżnej.

Stacyj subwencyonowanych buhajów było w tym roku 8 — a to w Dobrzanach, Mokrzanach Wielkich, Szeszerowicach, Dołhomoskiskach, Rudkach, Komarnie, Dąbrowicy i Chorosińcy. Podług rozporządzenia Komitetu na rok przyszły we wszystkich stacyach będą już rozplodniki pół lub pełnej krwi Oldenburskiej.

Na Walnych Zgromadzeniach rozlosowuje się, jak zwykle, znaczna liczba różnych w gospodarstwie potrzebnych sprzętów i narzędzi rolniczych.

Sprawa reaktywowania szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, ciągnąca się już lat kilka, postąpiła zdaje się o krok naprzód. Namiestnictwo zapytało o zdanie Komitetu. Na posiedzeniu Komitetu z dnia 20 Lipca, na którym był także obecny delegat Oddziału Albin Rayski — oświadczył się Komitet, po dłuższej wyczerpującej dyskusyi, jednogłośnie za otwarciem szkoły zorganizowanej ściśle jako szkoła uprawy i wyprawy lnu.

Rada Oddziału pozwoliła na korezunek lasu w Kiernicy i na wyrąb lasu w Czajkowicach.

W sprawie Wystawy krakowskiej zajęła się Rada rozesłaniem programów i wezwań do obesłania wystawy. Z powodu jednak niepewnej sytuacji politycznej i słotnych, a zatem wielce utrudnionych żniw, mało tylko znalazło się uczestników wystawy.

Zastanawiała się wreszcie Rada nad tym smutnym objawem, iż znaczna liczba członków nie płaci wkładek, do których się zobowiązała. Członkowie ci podwójnie krzywdzą Oddział: popierwsze, uszczuplając fundusze jego; powtóre, zmuszając Oddział do wpłacania za nich części obowiązkowej dla Komitetu. Rada postanowiła raz jeszcze zawezwać wszystkich zalegających z wkładkami, a gdyby to nie pomogło, wykreślić ich z listy członków.

Stan funduszków jest następujący: przychód 1650 zł. 65 ct., rozchód 1152 zł. 93 ct. — reszta kasowa 447 zł. 72 ct. — Fundusz na podniesienie chowu bydła wynosi 447 zł. 71 ct. — Fundusz żelazny i stypendyjny 980 zł. 3 ct. — Z wkładkami zalega 52 członków z ogólną sumą 657 zł.

Wielka strata, jaką kraj cały poniósł przez śmierć śp. Henryka Jauki, dotknęła najbardziej Oddział nasz. Był on jego założycielem i długoletnim Prezesem, a na tem stanowisku wytrwał aż do zgonu. — Staraniom jego i energii zawdzięcza Oddział swój rozwój i poruszenie wielce żywo-tnych spraw, które znalazły odgłos w całym kraju.

Oby ziemia rodzinna, którą nad wszystko ukochał, po trudach i znojach życia dała mu błogi spokój. — Cnotom i zasługom, pracy i poświęceniu śp. Henryka sła wa i cześć!

15. Oddział Samborski.

(Powiaty: Sambor, Staremiasto, Turka).

Oddział Samborski liczył w 1887 r. członków 18, z roczną wkładką 112 zł. w. a.; odbył 2 Walne Zgromadzenia, a 6 zebrań Rady Oddziału.

Stacyj subwencyjnych buhajów dla włościan miał tylko 3, z kwotą 184 zł. 80 ct.

W Samborze odbył się od 20—30 Listopada 10-dniowy kurs weterynaryi, na który to kurs chętnych i pilnych słuchaczy przez cały czas trwania odczytów p. Dra Barańskiego było do 70.

Oddział deklarował zebrać jedną akcyę Banku Poznańskiego, na którą zebrał 100 zł. — i które to pieniądze wraz z innemi zebranemi pieniędzmi do Poznania odesłano.

Obrót funduszków Oddziału przedstawia się następnie: przychód 718 zł. 42 ct., rozchód 718 zł. 17 ct. Fundusze zapasowe Oddziału 202 zł. 79 ct.

16. Oddział Sanocki.

(Powiat Sanok).

W ciągu roku 1887 odbył Oddział 4 Walne Zebrania i 6 posiedzeń Rady. Członków było 53 czynnych i 1 honorowy.

Uchwalono budżet na r. 1887, sprawdzono rachunki funduszu Towarzystwa gosp. za r. 1886 i wybrano delegatów na Radę Ogólną.

Przedłożono Komitetowi centralnemu projekt do ustawy licencyonowania prywatnych buhajów.

Przeznaczono z funduszków Towarzystwa gosp. 100 zł. na zakupno nasion zbożowych i traw pastewnych, celem robienia prób doświadczalnych. Rezultat wyniku dopiero w roku 1888 będzie wiadomym.

Uchwalono sprowadzić narybku dla zarybienia stawów u pojedynczych właścicieli w tutejszym Oddziale.

Odniesiono się do posłów Sejmu ziemi Sanockiej, aby Wys. Sejm uchwalił zniesienie opłaty od kart myśliwskich, a natomiast opodatkowanie psów gończych.

Przedłożono Komitetowi centralnemu wnioski subwencyjne na rok 1888.

Urządzono wystawę przeglądową bydła włościańskiego, połączoną z premiowaniem w Lisku.

Przedłożono Komitetowi centralnemu wniosek, aby koszta tępienia chrząszcza majowego przekazać na fundusz kultury krajowy.

Oddane obowiązkowo przez pp. Józefa Jordana i Jana Chromcewicza po jednym knurku rasy dużej angielskiej, sprzedano przez licytację za 19 zł. 10 ct. — którą to kwotę umieszczono w kasie Towarzystwa zaliczkowego na cel podniesienia chowu trzody.

Zajmowano się sprawą zbierania funduszków dla Banku ratunkowego w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, na który to cel zebrano łączną kwotę 392 zł. 50 ct.

Czyniono starania, aby producenci zboża swoje produkta bezpośrednio dostawiali dla c. k. armii, jednakże bez skutku; gdyż wniesiona oferta przez wybranych delegatów nie została uwzględnioną.

Przedłożono Komitetowi (według nowej Instrukcyi) z 4 stacyj subwencyjnych i z 4 subwencyonowanych buhajów wykazy latowania 419 krów włościańskich, za okres 1886/7 — i kwity na przypadającą subwencyę w kwocie 512 zł., którą wypłacono odnośnym właścicielom stacyi; tudzież przedłożono Komitetowi wnioski na ustanowienie stacyj subwencyjnych na okres 1887/8.

Poczyniła Rada stosowne kroki, aby projektowana budowa kolei żelaznej z Rzeszowa do Sanoka, celem połączenia kolei Karola Ludwika z koleją galicyjską Transwersalną — do skutku doprowadzoną została.

Wniesiono petycję do Sejmu na ręce posłów ziemi Sanockiej, aby tenże wyjednał u c. k. Namiestnictwa wydanie polecenia c. k. Starostwom, zalikwidowania szkód zrzędzonych w ziemiopłodach przez długotrwałe sloty i wczesne spadnięcie śniegu w jesieni r. b. w górach tutejszej okolicy, celem uzyskania ulg w podatkach i wspomóżeniach.

Spraw zapisanych w dzienniku podawczym było 111.

Obrót funduszków wykazuje przychodu ogółem 1305 zł. 20 ct., rozchodu 1299 zł. 75 ct.; pozostałość z końcem r. 1887 w gotówce 5 zł. 45 ct. Nadto na książeczkach 766 zł. 26 ct.

17. Oddział Stanisławowski.

(Powiaty : Stanisławów, Bohorodczany, Nadwórna).

Rada Oddziału Towarzystwa gosp. załatwiła w ciągu 1887 r. 132 liczb spraw bieżących. Członków liczył Oddział (z końcem r. 1886) 60 — przybyło 2, ubyło 16 — pozostało z końcem r. 1887 członków 46.

Na podstawie uchwały Komitetu galic. Towarzystwa gosp. ustanowiono w obrębie Oddziału 10 stacyj buhajów subwencyonowanych, z których korzystali przeważnie włościanie z 57 gmin. Odlatowano ogółem krów 600, a Komitet wypłacił zł. 720.

Uzyskany przychówek przedstawia bardzo piękne okazy, przy wszelkich znamionach poprawnej rasy; to też cielęta z tego płodu zrodzone dosięgły w okolicach szczególnie podgórskich wysokiej wartości, bo za cielę 3-miesięczne zapłacić potrzeba i to częstokroć nawet z pewną trudnością od 40 do 50 zł.

Tak znakomitą korzyścią zachęćeni włościanie oddają się z zamiłowaniem hodowli bydła — widząc swój byt materyalny o wiele lepszy, niż przedtem.

Nad prawidłowem wykonywaniem zobowiązań, na podstawie instrukcyi odnośnej, czuwała specjalna Komisya kontrolująca z łona Oddziału.

Rozwój trzody chlewnej rasy Yorkshire, z subwencyi przez Komitet w latach poprzednich udzielonej, wzmógł się do wysokości 51 prosiąt obojga płci, które z rąk do rąk oddawane, są celem dalszego rozwoju i poprawy rasy, z obowiązkiem oddania za każdą sztukę podchowanych sztuk dwie.

Dział ten stoi również pod ścisłą kontrolą Rady Oddziału, i przynosi znakomite korzyści. Przedłożono Komitetowi motywowane wnioski subwencyjne na r. 1888.

W sprawie popierania kultury krajowej na polu budowli wodnych, przeprowadzono korespondencyę z Wys. Wydziałem krajowym, a wypracowany przez p. Jaroszyńskiego, Prezesa Oddziału, elaborat doręczono w odpisie członkom Oddziału.

W sprawie koreczunku lasów, przeprowadzono na dwóch Walnych Zebraniach wyczerpującą dyskusyę — i powzięto uchwały w myśl elaboratu przez hr. Wojciecha Dzeduszyckiego w tym celu wypracowanego.

W sprawie bezpośredniego liwerunku zboża i innych artykułów dla wojska, została z łona Oddziału komisya ustanowiona, w celu bliższego rozpoznania stosunków i złożenia sprawozdania na następnem Walnem Zebraniu.

W ciągu 1887 r. zwołała Rada Oddziału cztery Walne Zebrania członków Oddziału, a nadto w łonie własnem odbyła sześć posiedzeń — wszystkie były należycie obesłane i ożywione.

Ruch kasowy wykazuje w przychodzie 1308 zł., w rozchodzie 1158 zł. — reszta kasowa z końcem roku 150 zł.

18. Oddział Stryjski.

(Powiaty : Stryj, Drohobycz, Żydaczów).

Oddział składa się z 36 członków, z wkładką roczną 259 zł.; stan majątku Oddziału wynosił z początkiem roku w papierach 610 zł. 80 ct., w gotówce 77 zł. 5 ct.; z końcem roku w papierach 718 zł. 18 ct., w gotówce 92 zł. 68 ct., prócz zaległości u członków (około 100 zł.)

Posiedzeń odbyło Ogólne Zebranie dwa, na których prócz spraw bieżących załatwionych wybrano nową Radę Oddziału i nowe Prezydyum — i uchwalono między innemi: odbyć na wiosnę b. r. wystawę i premiowanie bydła w Stryju; zakupić z opustem dla członków owies i kartofle nasienne w r. 1888, tudzież nasiona warzyw; kupić na rozłosowanie między członków na najbliższem posiedzeniu narzędzi rolniczych za 25 zł., etc., etc.

Stacyj buhajów subwencyonowanych było w Oddziale dwie — zupełna w Podhorcach, niezupełna w Lisiatyczach.

Prosięta rasy Yorkshire, oddane przez hodowców członków, ze względu na wysoki stopień pokrewieństwa i zupełne zdegenerowanie, uchwalono wykluczyć od chowu i sprzedać w drodze licytacji. Subwencji 50 zł. na cele trzody chlewnej nie pobrano, ale przekazano ją na rok przyszły.

Bankowi ratunkowemu w Poznaniu dano 50 zł., a wystawie w Krakowie 25 zł. zapomogi bezpowrotnej.

Na żądanie c. k. Starostwa w Stryju, dano przychylną opinię co do korczunków w Podhorcach i Uhersku; pośredniczono w zakupie nasienia żyta dla członków.

19. Oddział Tarnopolski.

(Powiaty: Tarnopol, Trembowla, Skałat, Zbaraż).

Nowo wybrana Rada Oddziału przyjęła w zupełności program Rady dawniejszej i użyła wszelkich starań, by w szczupłym swym zakresie przyjść w pomoc rolnikom Oddziału — bądź to funduszami materyalnemi, bądź pilnem czuwaniem nad sprawami rolnictwa lub przemysłu rolniczego dotyczącami — bądź wreszcie zachęcaniem do prób i doświadczeń w dziale gospodarstwa wiejskiego.

W dziale subwencyjnym uzyskała Rada Oddziału tylko zatrzymanie dawniejszych ośmiu stacyj buhajów subwencyonowanych — a zrzekając się proszenia o subwencję w innych działach, usilnie domagała się o subwencję na poszukiwania za torfem w obrębie Oddziału — ale i tym razem spotkała się z odmowną odpowiedzią Wys. Ministerstwa rolnictwa.

Z pozostałego funduszu subwencyjnego na podniesienie chowu owiec, dała Rada Oddziału jedną subwencję na zakupno barana pełnej krwi angielskiej, tudzież cztery mniejsze subwencye członkom Oddziału — na zakupno baranków pół krwi z owczarni zarodowej w obrębie Oddziału.

Stacye doświadczalne na kartofle, jęczmień i owies — dzięki trudom Wgo M. Garapicha i T. Fedorowicza, rozwijały dalej skuteczną swą dla Oddziału działalność; w ubiegłym roku robiono wyłącznie próby z dalszą produkcją importowanych w r. 1886 nasion — a rezultat tych prób został w „Rolniku“ ogłoszonym. Zadaniem Rady Oddziału jest urządzić w r. bieżącym jeszcze nową stacyę doświadczalną dla pszenicy i żyta.

Z powodu zbyt niskiego limitu przy zabezpieczeniu od gradu, postawionego przez Dyrekcyę krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wniosła Rada Oddziału do tejże Dyrekcyi przedstawienie — celem podwyższenia cen maksymalnych — i uzyskała takowe; co w swoim czasie podała do wiadomości członków Oddziału.

Na Wystawę krajową Krakowską przesłała Rada Oddziału z funduszu Oddziału 25 zł.

Sprawa reformy podatku od produkcji spirytusu żywo zajmowała Radę Oddziału, a miała w niej bardzo gorliwego rzecznika w osobie Wgo Michała Garapicha — a jakkolwiek sprawa cała wprost dla naszych interesów niepomysłny wzięła obrót, odnosi Rada Oddziału bodaj przekonanie — że uczyniła to — co w legalnej drodze zrobić mogła.

Cztery inne i bardzo ważne wnioski, były przedmiotem obrad Rady Oddziału; treści tychże nie podnosi Rada Oddziału z powodu, że przeszły pod uchwały Ogólnego Zebrania członków Tarnopolskiego Oddziału dopiero 4 Lutego — i objęte będą sprawozdaniem za r. 1888.

20. Oddział Tłumacki.

(Powiat Tłumacz)

Oddział Tłumacki, ukonstytuowany na nowo z dniem 25 Maja 1887, liczył ogółem 17 członków, z wkładką roczną 82 zł.; płacących 15 zł. wkładki rocznej nie liczy Oddział ani jednego członka.

Oddział odbył 2 posiedzenia Walnego Zgromadzenia: 25 Maja i 29 Listopada 1887; zaś Rada Oddziału odbyła cztery posiedzenia, jedno posiedzenie Rady dla braku kompletu nie przyszło do skutku.

Z ważniejszych spraw załatwionych przez Oddział przytaczamy następujące:

Wniesiono do Komitetu centralnego prośbę, o udzielenie Oddziałowi Tłumackiemu na rok 1888 subwencji na dwie stacye pełne i 6 półstacyj buhajowych.

Uzyskano dla Oddziału od Komitetu subwencyę 100 zł. na zakupno knurków rasy Yorks-hire. Subwencji tej dotąd nie podniesiono — i proszono Komitet o udzielenie instrukcyi i warunków użycia takowej.

Wniesiono do Starostwa prośbę, o polecenie gminom i obszarom dworskim tępienia chwastów w czasie ich rozkwitu.

Również wniesiono prośbę do Starostwa, o zarządzenie tępienia wałęsających się psów, celem zapobieżenia wściekliwości.

Powzięto uchwałę zawiązania w Oddziale spółki drenarskiej.

Wniesiono prośbę do Komitetu centralnego, o subwencyę na zakupno maszyny drenarskiej z fabryki Cegielskiego.

Uchwalono dla braku funduszków odmówić na rok 1888 subwencji weterynarzowi miejskiemu w Tłumaczu.

Zajmował się też Oddział wykonaniem wszelkich poleceń Komitetu centralnego, odnoszących się do spraw ogólnych, przez zaznajamianie swych członków z treścią otrzymywanych okólników.

Stan kasy wynosił z końcem roku 1887: w przychodzie 65 zł., w rozchodzie 45 zł. 59 ct., pozostałość kasowa z końcem roku 19 zł. 41 ct. Zaległe wkładki członków 17 zł.

21. Oddział Złoczowski.

(Powiat Złoczów).

Oddział liczy członków 41, z wkładką roczną 267 zł. w. a. W roku 1887 odbył Oddział 2 Walne Zgromadzenia — zaś Rada Oddziału miała 5 posiedzeń.

Z ważniejszych czynności Oddziału w roku 1887 było urządzenie kursu weterynaryi w Złoczowie. W tym celu uzyskał Oddział subwencyę od Komitetu w kwocie 200 zł. w. a., Rada powiatowa Złoczowska udzieliła nam subwencji w kwocie 100 zł. w. a.; a gdy wydatki wynosiły 352 zł. 45 ct., przeto nadwyżkę rozchodu pokrył Oddział ze swoich funduszków.

Słuchaczów liczyliśmy 35ciu, przeważnie włościan, którzy z wielką pilnością słuchali wykładów; za co należy się wdzięczność przeważnie Wmu Dr. Antoniemu Barańskiemu, profesorowi weterynaryi, który swoim jasnym i popularnym wykładem umiał zainteresować słuchaczy, a w skutek czego słuchacze odnieśli znaczne korzyści — jak się to przy popisie okazało — za co Oddział na tem miejscu składa szczere podziękowanie tak szanownemu Prelegentowi, jak niemniej Komitetowi i Radzie powiatowej za udzielone subwencye.

Oddział zajął się gorliwie sprawą Banku Poznańskiego; tym celem rozesłał odezwę do wszystkich członków, zachęcającą do podpisu udziałów — dalej urządził Oddział licytację zakupionych 2 buhajków rasy Bern-Simenthal z obory JW. hr. Stanisława Badeniego z Radziechowa, jak również pary owiec ze stajni Wgo Kazimierza Obertyńskiego ze Stronibab, który owce te Oddziałowi bezpłatnie celem losowania odstąpił; za co temuż członkowi naszemu serdeczne podziękowanie wyrazić musimy. Czysty dochód z tej licytacji, przeznaczony na zakupno części akcji Banku Poznańskiego. Rachunku w tej chwili jeszcze podać nie możemy, gdyż sprawa nie jest ukończoną.

W roku 1887 mieliśmy 6 stacyj buhajów subwencyonowanych, na których odlatowano krów włościańskich sztuk 325; z zalem musimy tu powiedzieć, że w roku ubiegłym nie mieliśmy premiowania bydła włościańskiego, w skutek braku funduszków — a szkoda, gdyż ono przyczynia się wiele do dobrego prowadzenia chowu bydła u włościan.

Oddział ściągnął w roku ubiegłym znaczną ilość zaległych wkładek za lata przeszłe.

Nowością, jaką Oddział w tym roku zaprowadził, jest wydawanie peryodyczne ogłoszeń, w których są podane miejscowości powiatu jak i właściciele, którzy mają do zbycia celniejsze produkty rolne, bydło i owce i t. d. — Często poszukują członkowie w dalekich stronach czy to za

nasionami, czy buhajkami i t. d., a takowe może znajdą w swoim powiecie; to spowodowało uchwałę Rady — rozsełanie podobnych ogłoszeń w miarę napływających zgłoszeń od członków naszych.

Wszelkim okólnikom Komitetu staraliśmy się zadość uczynić — odezwy ważniejsze rozsełaliśmy naszym członkom.

W komisjach korszunkowych uczestniczyliśmy przez naszych delegatów.

Oddział udziela subwencji rocznej 80 zł. w. a. weterynarzowi w Złoczowie, w skutek czego ten jest obowiązany za mniejszem, a przez Oddział stale wyznaczonem wynagrodzeniem, udzielać swej rady, w razie gdy który z członków dla swego inwentarza takowej potrzebuje; w tym celu posiada weterynarz wykaz naszych członków. Przychód wynosił w r. 1887 sumę 1498 zł. 03 ct., rozchód 1062 zł. 63 ct. w. a. — pozostałość kasowa na rok 1888 wynosi 435 zł. 40 ct. w. a.

22. Oddział Żółkiewski.

(Powiat Żółkiew).

W roku 1887 liczył Oddział w ogóle 13 członków, z wkładką roczną 125 zł. W tej liczbie 6 członków płacących po 15 zł.

Stan kasy wykazuje w przychodzie 60 zł., w rozchodzie 32 zł. 73 ct. — pozostałość na rok 1888 w przychodzie 27 zł. 27 ct.

Na dniu 31 Grudnia 1886 po rezygnacji Wngo Waygarta powierzono rekonstrukcję Oddziału p. Eugeniuszowi Rozwadowskiemu; w skutek jednak ciężkiej, przeszło ośmiomiesięcznej słabości tegoż, rekonstrukcja nastąpić nie mogła, ani też w ogóle żadnych czynności nie było. Dopiero obecnie na 25 Lutego zwołane Zgromadzenie da pierwszy impuls czynnościom Oddziału, a to tem bardziej, że przystąpienie nowych członków jest zapewnione.

Uwaga. Oddziały: Bełzko-Sokalski i Borszczowski — do chwili zamknięcia druku — sprawozdań swych nie nadesłały.